

KRZYSZTOFORY

Zeszyty Naukowe Muzeum Historycznego Miasta Krakowa

36



Muzeum Historyczne Miasta Krakowa

Kraków 2018

Recenzenci zeszytu nr 36 / Reviewers of Volume No. 36

MHK: Wojciech Baliński, Monika Bednarek, Elżbieta Firlet, Ewa Gaczoł, dr Piotr Hapanowicz, Klaudia Kaczmarczyk, dr Iwona Kawalla-Lulewicz, Marta Marek, Janusz T. Nowak, Piotr Opaliński, Jacek Salwiński, Magdalena Smaga, Joanna Strzyżewska, dr Andrzej Szoka, Maria Zientara, dr Jacek Zinkiewicz
oraz / and

prof. Michał Baczkowski (UJ), prof. Wojciech Bałus (UJ), prof. Czesław Brzoza (UJ), prof. Jacek Chrobaczyński (UP w Krakowie), dr Janusz Firlet (Zamek Królewski na Wawelu), dr hab. Łukasz Gawęł (UJ), prof. Dariusz Kosiński (UJ), dr Marta Wardas-Lasoń (AGH), dr Konrad Meus (UP w Krakowie), dr hab. Janusz Mierzwa (UJ), prof. Piotr Mikietyński (UJ), dr Michał Pręgoski (Politechnika Warszawska), dr hab. Paweł Rodak (Uniwersytet Paris-Sorbonne), prof. Mariusz Wołos (UP w Krakowie), dr hab. Marek Zgórniak (UJ)

Redaktor / Editor: Anna Biedrzycka

Projekt graficzny / Graphic Design: Monika Wojtaszek-Dziadusz

Tłumaczenie na język angielski / Translation into English: Michał Szymonik

Ilustracje / Illustrations:

Archiwum Narodowe w Krakowie (ANK), Archiwum Towarzystwa Sztuk Pięknych w Krakowie, Biblioteka Jagiellońska (BJ), Biblioteka Narodowa (BN), Biblioteka Naukowa PAN i PAU w Krakowie (BN PAN i PAU), Muzeum Historyczne Miasta Krakowa (MHK), Muzeum Narodowe w Kielcach, Muzeum Narodowe w Krakowie (MNK), Muzeum Narodowe w Warszawie (MNW), Muzeum Śląska Cieszyńskiego, Österreichischen Staatsarchiv, oddział Kriegsarchiv; archiwa rodzinne Elżbiety i Krzysztofa Malinowskich, rodziny Wolnych, Wiesława Bielaka, Jacka Golańskiego, Pawła Guzika, Bogusława Micińskiego, Andrzeja Micińskiego, Bożeny Sobuckiej
oraz / and:

Elżbieta Firlet, Janusz Firlet, Jacek Golański, Grzegorz Jezowski, Andrzej Janikowski, Tomasz Kalarus, Piotr Ligier, Witold Migal, Jakub Michał Niebylski, Mateusz Niemiec, Piotr Opaliński, Paweł Suchanek, Łukasz Szatanek, Kinga Tarasek

Skład, przygotowanie do druku / Typesetting: Jacek Łucki

ISSN 0137-3129

© Muzeum Historyczne Miasta Krakowa, Kraków, 2018

Wydawca / Publisher:

Muzeum Historyczne Miasta Krakowa, Rynek Główny 35, 31-011 Kraków
www.mhk.pl

www.mhk.pl/krzysztofory

Nakład: 500 egz. / An edition of 500 copies

Druk / Print: Drukarnia Legra

Rocznik jest wpisany do wykazu czasopism naukowych prowadzonego przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego (część B, poz. 835). Pierwotną wersją czasopisma jest wersja drukowana / The annual is listed in the register of research periodicals kept by the Ministry of Science and Higher Education (Part B, item 835). The periodical originally comes out in print

Rada Naukowa czasopisma Krzysztofory. Zeszyty Naukowe Muzeum Historycznego Miasta Krakowa / Scientific Council of the *Krzysztofory. Scientific Bulletin of the Historical Museum of the City of Kraków*:

PROF. DR HAB. ZDZISŁAW NOGA (przewodniczący / President) (Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie / Muzeum Historyczne Miasta Krakowa)

DR ANTONI BARTOSZ (Muzeum Etnograficzne im. Seweryna Udzieli w Krakowie)

PROF. DR HAB. JACEK CHROBACZYŃSKI (Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie)

DR PÉTER FARBAKY (Budapesti Történeti Múzeum, Węgry)

DR HAB. JACEK GAUDECKI (Akademia Górniczo-Hutnicza im. Stanisława Staszica w Krakowie)

DR HAB. JACEK GÓRSKI (Muzeum Archeologiczne w Krakowie)

PROF. DR HAB. DARIUSZ KOSIŃSKI (Uniwersytet Jagielloński)

PROF. DR HAB. PIOTR KRASNY (Uniwersytet Jagielloński)

DR HAB. ANNA NIEDŹWIEDŹ (Uniwersytet Jagielloński)

PROF. DR HAB. JACEK PURCHLA (Uniwersytet Jagielloński / Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie)

DR VOLKER RODEKAMP (Stadtgeschichtliches Museum Leipzig, Niemcy)

Kolegium Wydawnicze Muzeum Historycznego Miasta Krakowa / Editorial Board of the Historical Museum of the City of Kraków:

MICHAŁ NIEZABITOWSKI (przewodniczący / President)

MARCIN BARAN

ANNA BIEDRZYCKA

ELŻBIETA FIRLET

EWA GACZOŁ

DR PIOTR HAPANOWICZ

PROF. DR HAB. ZDZISŁAW NOGA

WACŁAW PASSOWICZ

JACEK SALWIŃSKI

JOANNA STRZYŻEWSKA

DR ANDRZEJ SZOKA

MARIA ZIENTARA

Redaktor naczelny / Editor-in-chief:

MICHAŁ NIEZABITOWSKI

Królewski folwark w Rakowicach

Informacje o autorze: historyk, starszy asystent MHK, Dział Fotografii Krakowskiej Muzeum Historycznego Miasta Krakowa, <http://orcid.org/0000-0003-1429-8146>

Information about the author: historian, Senior Assistant Curator at the Historical Museum of the City of Kraków, Kraków Photography Department of the Historical Museum of the City of Kraków, <http://orcid.org/0000-0003-1429-8146>

Abstrakt: Od 22 września 2017 do 25 lutego 2018 roku w oddziale Muzeum Historycznego Miasta Krakowa Dom Zwierzyniecki odbyła się wystawa *Zwierzyniec zaprasza – Rakowice*. Dotyczyła historii tej podkrakowskiej wsi, która od 1941 roku jest częścią Krakowa. Początki królewskiego folwarku w Rakowicach sięgają XIV wieku, a pierwsza wzmianka o nim pochodzi z 1394 roku. Folwark, podobnie jak cała wieś, podlegał wielkorządom, był wielokrotnie oddawany za zasługi czy w zastaw różnym osobom. Był to ważny folwark dla Wawelu, gdyż wiele produktów spożywczych właśnie z rakowickiego folwarku trafiało na królewski stół. Nie było to duże gospodarstwo, choć nie sposób określić wielkości uprawianego arealu, możemy jedynie go szacować na podstawie ilości wysiewanego zboża. Natomiast dwór, który znajdował się w folwarku, w świetle źródeł z XVI i pierwszej połowy XVII wieku przedstawiał się jako całkiem przyzwoita wiejska rezydencja. Świadczą o tym chociażby zakupy poczynione na potrzeby dworu przez kolejnych wielkorządców oraz fakt, że pewne prace dla dworu wykonał Bartłomiej Berrecci. Do tego należy jeszcze dodać informację o Maksymilianie III Habsburgu, który w czasie oblężenia Krakowa, gdy starał się o polską koronę, właśnie dwór w Rakowicach obrał na pierwszą swoją siedzibę. Mimo że jego pobyt trwał zaledwie kilka dni, to właśnie z Rakowic prowadził swoją politykę, pisał listy do władz miasta czy Jana Zamoyskiego, a przeniósł się do opactwa Cystersów w Mogile z powodu bliskości umocnień obrońców Krakowa, co było powodem zagrożenia dla niego i jego wojsk. Wszystko to skończyło się wraz z potopem szwedzkim i zniszczeniami dokonanymi w czasie II wojny północnej. Folwark odbudowano, ale dwór przypominał bardziej chatę bogatego chłopca niż wiejską rezydencję króla czy

możnych. Po kolejnych przebudowach i zmianach nastąpiła krótka stabilizacja i okres dobrego zarządzania folwarkiem na przełomie lat trzydziestych i czterdziestych XVIII wieku. Z tego okresu zachowały się znakomite źródła, na podstawie których udało się z dużą szczegółowością odtworzyć wygląd wnętrza dworu, układ budynków folwarcznych, położenie stawów, ogrodów, pól itp. Jest to istotne nie tylko z tego względu, że dziś nic po folwarku się nie zachowało, ale również dlatego, że plany z XIX wieku, na których widać układ folwarku, pokazują rzeczywistość już po przebudowie i modernizacji na przełomie XVIII i XIX wieku. W artykule omówiono wyposażenie folwarku w sprzęty, inwentarz żywy, mniej natomiast jest informacji o dochodach, ale ma to uzasadnienie w tym, że takie informacje można uzyskać z publikacji zajmujących się wielkorządami jako całością.

The Royal Manor in Rakowice

Abstract: From 22 September 2017 until 25 February 2018, the Zwierzyniec House, a branch of the Historical Museum of the City of Kraków, hosted the exhibition *Welcome to Zwierzyniec: Rakowice*. The theme was the history of that village near Kraków, which has since 1941 been under municipal jurisdiction. The origins of the royal manor in Rakowice date back to the 14th century, and the earliest mention thereof was made in 1394. Along with the village, the manor was in the charge of *magni procuratores*, the administrators of royal property, and changed hands repeatedly as a token of gratitude for one's deeds or a security on a loan. The manor played an important role for the Wawel court, as it supplied lavish provisions for the royal table. The farm itself was not particularly extensive, although the estimated size of arable land can only be deduced from the amount of grain sown there. On the other hand, the sources from the 16th and the first half of the 17th centuries have it that the manor house at the farm was a rather spacious country residence in its own right. Such conclusions can be drawn from the purchases made for the house by successive *magni procuratores* and from the fact that certain works at the house were carried out by the architect Bartolommeo Berrecci. On top of that, a mention should be made of Maximilian III of Austria, who chose Rakowice for his first

seat during the attempted siege of Kraków undertaken in pursuit of the Polish throne. Even though his sojourn spanned only a few days, it was from Rakowice that he would carry on with his agenda, writing letters to the municipal authorities or Jan Zamoyski, and his consequent relocation to the Cistercian Abbey in Mogiła was due to the manor being too close to Kraków defenders' fortifications, which posed a threat to him and his troops. It was all brought to a halt by the Swedish invasion of Poland, known as the Deluge, and the damage done to the manor during the Second Northern War. The farm was reconstructed, but now the manor house bore more resemblance to the cottage of a wealthy peasant than to a countryside retreat of kings or noblemen. Following successive alterations and changes, there came a period of short-lived stability and good administration of the farm in the late 1730s and the early 1740s. Excellent source materials have been preserved from that era, facilitating a detailed reproduction of the interiors of the house, the layout of farm buildings, or the location of ponds, gardens, fields etc. This is important not only because no part of the farm has survived to this day, but also in the light of the fact that 19th-century maps showing how the farm was laid out reflect the reality as it was after the reconstruction and modernization of the late 18th and early 19th centuries. The paper discusses the equipment and livestock at the farm, focusing less on the income, which is justified by the fact that such information can be found in publications dealing with the crown lands as a whole.

Słowa kluczowe: Rakowice, folwark, wielkorządy, królewszczyzna, podkrakowskie wsie, dwór, geografia historyczna

Keywords: Rakowice, manor, *magni procuratores*, royal domain, villages near Kraków, court, historical geography

Od 22 września 2017 do 25 lutego 2018 roku w oddziale Muzeum Historycznego Miasta Krakowa Dom Zwierzyniecki prezentowana była wystawa *Zwierzyniec zaprasza – Rakowice*. Ekspozycja dotyczyła historii tej kiedyś podkrakowskiej wsi, która od 1941 roku jest częścią Kra-

kowa¹. Rakowice mają to nieszczęście, że ich historia została praktycznie całkowicie zapomniana, nawet miejsce w Krakowie jest błędnie kojarzone, gdyż nazwa Rakowice łączona jest z ulicą Rakowicką i cmentarzem Rakowickim, a zarówno ulica, jak i cmentarz nie mają nic wspólnego z Rakowicami². W trakcie prac nad wystawą udało się zebrać materiały, które pogłębią znajomość historii tej części Krakowa. Jednym z tematów zasługujących na poszerzenie jest królewski folwark w Rakowicach, z którego produkcja szła na królewski stół. Na wystawie dzięki współpracy z Mirosławem Kołodziejem z Muzeum Historycznego Miasta Krakowa udało się stworzyć animację pokazującą wygląd, a raczej nasze wyobrażenie wyglądu wnętrza rakowickiego dworu. To jednak za mało. Niniejszy artykuł jest próbą opisanego folwarku, w szczególności jego wyglądu. Granice chronologiczne artykułu wyznacza z jednej strony pierwsza wzmianka z końca XIV wieku, z drugiej naturalną granicą jest trzeci rozbiór Polski, w wyniku którego Rakowice stały się częścią monarchii Habsburgów. W artykule skupiam się na wyglądzie folwarku, próbie odtworzenia układu i wyglądu budynków, urządzeń, wnętrz. Mniej zajmuję się kwestiami gospodarczymi, dochodami, jakie można było z folwarku uzyskać, czy ich porównaniem z dochodami z innych tego typu gospodarstw. W wyniku prac nad wystawą i artykułem udało się uzupełnić listę dzierżawców, jednak nie było to sprawą priorytetową. W tych kwestiach odsyłam do literatury tematu, zwłaszcza do prac dotyczących wielkorządów i wielkorządców: Władysława Kiersta³, Antoniego Franaszka⁴ i Franciszka Leśniaka⁵. O samym folwarku niewiele wiadomo, badacze nie zajmowali się nim specjalnie, rozproszone informacje można znaleźć jedynie niejako przy okazji w publikacjach poświęconych wielkorządom czy zakonowi pijarów przy ulicy Dzielskiego, który stoi na terenie dawnych zabudowań folwarcznych⁶. Te ostatnie jednak są mało przydatne, gdyż dotyczą późniejszego okresu – przełomu XIX i XX wieku, kiedy folwark był już w rękach prywatnych.

Artykuł został oparty na źródłach, głównie gospodarczych. Jako pierwsze należy wymienić rachunki dworu królewskiego i wielkorządów: te wydane drukiem z przełomu XIV i XV oraz XVI wieku⁷ oraz pozostające w rękopisie

¹ O wystawie zob. Niemiec Mateusz: Wstęp. W: *Zwierzyniec zaprasza – Rakowice*. Kraków 2017, s. 3–5. Katalog wystawy w Muzeum Historycznym Miasta Krakowa, Dom Zwierzyniecki, 23 września 2017 – 25 lutego 2018 r. Kurator Mateusz Niemiec.

² O położeniu Rakowic zob. idem: Wiesz. W: *Zwierzyniec zaprasza...*, s. 9–11.

³ Kierst Władysław: *Wielkorządy krakowskie w XIV–XVI stuleciu*. „Przegląd Historyczny” 1910, t. 10, s. 1–33, 137–167, 281–309.

⁴ Franaszek Antoni: *Działalność wielkorządców krakowskich w XVI wieku*. Kraków 1981.

⁵ Leśniak Franciszek: *Wielkorządcy krakowscy XVI–XVIII wieku. Gospodarze zamku wawelskiego i majątku wielkorządowego*. Kraków 1996.

⁶ Samsonowska Krystyna: *Szkice z przeszłości szkoły Pijarów 1909–2009*. Kraków 2009; Kryściak Edward: „Powstanie i dzieje gimnazjum im. Ks. St. Konarskiego OO. Pijarów w Rakowicach pod Krakowem w latach 1909–1939”. Kraków 1994, mps, dostępny

dzięki uprzejmości autora.

⁷ *Rachunki dworu króla Władysława Jagiełły i królowej Jadwigi z lat 1388 do 1420*. Wyd. Franciszek Piekosiński. Monumenta Mediae Aevi Historica Res Gestas, t. 15. Kraków 1896; *Rachunki budowy zamku krakowskiego 1530*. Oprac. Marek Ferenc. Źródła do Dziejów Wawelu, t. 18. Kraków 2006 (dalej cyt. *Rachunki 1530*); *Rachunki budowy zamku krakowskiego 1531*. Oprac. Marek Ferenc. Źródła do Dziejów Wawelu, t. 16. Kraków 2000 (dalej cyt. *Rachunki 1531*); *Rachunki budowy zamku krakowskiego 1532*. Oprac. Marek Ferenc. Źródła do Dziejów Wawelu, t. 17. Kraków 2003 (dalej cyt. *Rachunki 1532*); *Rachunki budowy zamku krakowskiego 1535*. Wyd. Olga Łaszczynska. Źródła do Dziejów Wawelu, t. 1. Kraków 1952 (dalej cyt. *Rachunki 1535*); *Rachunki generalne Seweryna Bonera*. Wyd. Olga Łaszczynska. Źródła o dziejach Wawelu, t. 2. Kraków 1955 (dalej cyt. *Rachunki 1545*); *Rachunki wielkorządowe Jana Bonera 1558*. Oprac. Józef Garbacik. Źródła do Dziejów Wawelu, t. 7. Kraków 1974 (dalej cyt. *Rachunki 1558*).

z lat 1602–1603⁸. Niezwykle cennym źródłem są lustracje królewszczyzn zarówno wydane z roku 1564 oraz lat 1659–1664, jak i rękopiśmienne z 1569 roku⁹. Wreszcie ciekawe i wartościowe źródła pozostające w rękopisie, które posłużyły do rekonstrukcji wyglądu folwarku w XVIII wieku, czyli inwentarze i rewizje dóbr wielkorządowych z drugiej połowy XVII i XVIII wieku¹⁰. Niestety jedynie pomocniczy charakter mogą mieć mapy i plany, gdyż te sprzed XIX wieku są za mało dokładne, a XIX-wieczne pokazują już zupełnie inną rzeczywistość, folwark po zmianach i przebudowach, które w tym czasie nastąpiły, opisy folwarku w inwentarzach nie odpowiadają temu, co widać na planach¹¹. Podobnie ma się sytuacja z inwentarzami z lat 1810¹² i 1812¹³.

Pierwsza wzmianka o rakowickim folwarku pojawia się w rachunkach Jadwigi i Jagiełły, tam pod datą 30 sierpnia 1394 roku widnieje informacja o 2 grzywnach przeznaczonych na prace przy koszeniu łąk i gromadzeniu siana na polu w majątku królewskim w Rakowicach¹⁴, co oznacza, że folwark w tym roku już istniał i musiał powstać wcześniej. Niewiele wiadomo, jak początkowo wyglądał, blisko sto lat po pierwszej wzmiance Jan Długosz dodaje jedynie, że w Rakowicach na folwarku stał królewski dwór¹⁵.

Rakowice były wsią książęcą, później królewską, wchodzącą w skład wielkorządów. Na czele tego urzędu stał wielkorządca. Był to dostojnik powołany po raz pierwszy przez Władysława Łokietka, spotykamy go tylko w Małopolsce (ziemia krakowska i sandomierska), gdzie zarządzał dobrami monarchy. Z biegiem lat wydzielono z wielkorządów pewne grupy dóbr zwane podrzędztwami – starostwa-

mi (np. niepołomickie) lub tenutami, składające się nawet z pojedynczych wsi¹⁶. Mimo sporego uszczuplenia majątku wielkorządy krakowskie należały do jednych z najbogatszych królewszczyzn. W ich skład wchodziło kilkanaście wsi i kilka miast, w najbliższej okolicy były to Kraków¹⁷, Kazimierz ze Stradomiem, Kleparz, Łobzów, Czarna Wieś, Nowa Wieś, Skotniki, część Dębnik, Płaszów, Rakowice oraz wzgórze wawelskie i jurydyki Podzamcze, Smoleńsk wielkorządowy i Węgrzyckie. Ważnym zadaniem tych dóbr było zapewnienie utrzymania króla i jego dworu. Uzyskiwano z nich nie tylko dochód z podatków i sprzedaży wytwarzanych w wielkorządowych miastach i wsiach towarów, ale dostarczały one na królewski stół liczne produkty, bez których dwór nie mógł funkcjonować. Po podziale królewszczyzn w 1590 roku na dobra państwowe i ekonomie (dobra stołowe), czyli osobisty majątek każdorazowego króla Polski, Rakowice wraz z wielkorządami weszły w skład tych drugich¹⁸.

Za panowania dynastii Jagiellonów polscy władcy cierpieli na brak gotówki, stąd majątki należące do króla, królewszczyzny, były przez nich oddawane w zastaw, w nagrodę za zasługi, służyły więc do łatania budżetu lub zdobywania stronników. Tak też było z Rakowicami, które władcy kilkakrotnie przekazywali w użytkowanie różnym osobom (niezależnie od całych wielkorządów, które również trafiały w dzierżawę). Już w 1440 roku Władysław Warneńczyk wydał dokument, w którym obiecał uwolnić od zobowiązań Jana z Pilicy (starostę krakowskiego), które ten podjął w imieniu monarchy. Gdyby król nie dotrzymał słowa, Jan

⁸ Biblioteka Czartoryskich (dalej cyt. BCz), *Rachunki wielkorządowe z lat 1602–1603*, rkps 1048 (dalej cyt. *Rachunki 1602–1603*).

⁹ *Lustracja województwa krakowskiego 1564*. Cz. 1. Wyd. Jan Małecki. Warszawa 1962 (dalej cyt. *Lustracja 1564*); *Lustracja województwa krakowskiego 1659–1664*. Red. Alicja Falniowska-Gradowska, Franciszek Leśniak. Warszawa 2005 (dalej cyt. *Lustracja 1660*); Archiwum Główne Akt Dawnych (dalej cyt. AGAD), *Lustracja albo Revisia Malei Polsky trzech Wojewodztw 1569*, sygn. Lustracje, dz. XVIII, 18 oraz Archiwum Narodowe w Krakowie (dalej cyt. ANK), *Księgi wielkorządów krakowskich*, sygn. 29/28/0/9/119 (dalej cyt. *Lustracja 1569*).

¹⁰ BCz, *Rewizja Dóbr Krakowskich i Kopalni Oilkuskiej*, rkps 1026 (dalej cyt. *Inwentarz 1674*); BCz, *Inwentarz Wielkich Rządów Krakowskich*, rkps 2174 (dalej cyt. *Inwentarz 1679*); BCz, *Inwentarz wielkich rządów krakowskich. A.D. 1692*, rkps 2069 (dalej cyt. *Inwentarz 1692*); ANK, *Księgi wielkorządów krakowskich, Rewizja wielkorządów krakowskich*, 1710, sygn. 29/28/0/9/121; BCz, *Rewizja wielkorządów krakowskich*, 1710, rkps 2173 (dalej cyt. *Inwentarz 1710*); ANK, *Księgi wielkorządów krakowskich, Rewizja wielkorządów krakowskich*, 1709–1730, sygn. 29/28/0/9/122 (zawiera m.in. inwentarz z 1730, dalej cyt. *Inwentarz 1730*); ANK, *Księgi wielkorządów krakowskich, Inwentarz wielkorządów krakowskich*, 1736, sygn. 29/28/0/9/123; AGAD, *Lustracje*, dz. XVIII, 67 (dalej cyt. *Inwentarz 1736*); ANK, *Księgi wielkorządów krakowskich, Inwentarz wielkorządów krakowskich*, 1739, sygn. 29/28/0/9/124 (dalej cyt. *Inwentarz 1739*); ANK, *Księgi wielkorządów krakowskich, Inwentarz wielkorządów krakowskich*, 1744, sygn. 29/28/0/9/125 (dalej cyt. *Inwentarz 1744*); ANK, *Księgi wielkorządów krakowskich, Inwentarz*

wielkorządów krakowskich, 1787, sygn. 29/28/0/9/127 (dalej cyt. *Inwentarz 1787*) oraz sygn. 29/28/0/9/126.

¹¹ ANK, Archiwum Wolnego Miasta Krakowa, Plan położenia gruntów wsi Rakowice w Urzędzie Budownictwa W. M. Krakowa przekopiowany dnia 28 marca 1833 r. stosownie do Nr 742 W.D. Publ. S. Gołębiowski app. bud., sygn. 29/200/0.1/110 (dalej cyt. Plan 1811); Kataster galicyjski, Rakowice in Galizien Krakauer Kreis Bezirk Mogiła, 1848, sygn. 29/280/0/9.1/1401 (dalej cyt. Kataster 1848); o planach i mapach Krakowa zob. *Atlas historyczny miast polskich*. Red. Roman Czaja. T. 5. *Małopolska*. Red. Zdzisław Noga. Z. 1. *Kraków*. Kraków 2007.

¹² ANK, Dobra rządowe Okręgu Wolnego Miasta Krakowa, sygn. ANK 29/74/19 (dalej cyt. *Inwentarz 1810*).

¹³ ANK, Dobra rządowe Okręgu Wolnego Miasta Krakowa, sygn. ANK 29/74/19 (dalej cyt. *Inwentarz 1812*).

¹⁴ *Rachunki dworu króla Władysława Jagiełły...*, s. 204.

¹⁵ *Joannis Dlugossii Senioris Canonici Cracoviensis Opera omnia*. T. 7. *Liber beneficiorum dioecesis cracoviensis nunc primum e codice autographo editus*. T. 1. Cura Alexandri Przezdzieckiego ed. Kraków 1863, s. 603.

¹⁶ O starostwie niepołomickim zob. Sikora Franciszek: *Dzieje podrzędztwa i starostwa niepołomickiego w średniowieczu*. Cz. 1. „Teki Krakowskie” 1998, nr 8, s. 123–150; Cz. 2, 1999, nr 10, s. 73–104.

¹⁷ Miasto to było związane z wielkorządami z powodu oddawania części dochodów z rzemiosła i handlu.

¹⁸ Więcej o wielkorządach zob. przyp. 1–3 oraz *Województwo krakowskie w drugiej połowie XVI wieku*. Cz. 1. *Mapy, plany*. Pod kier. Krzysztofa Chlapowskiego, oprac. Henryk Rutkowski. Cz. 1. Warszawa 2008, s. 98–99.

niał otrzymać wwiązanie, m.in. w Rakowicach¹⁹. W 1443 roku jako tenutariusz Rakowic występuje Jan Przylepski, burgrabia krakowski²⁰. Pod 1446 rokiem odnajdujemy Alberta (Wojciecha) Przylepskiego²¹, łowczego kaliskiego, który występuje jako tenutariusz Rakowic w 1448 roku w sprawie, jaka się toczyła o odrabianie pańszczyzny chłopów z Luboczy na rakowickim folwarku²². Jednak już rok wcześniej Przylepski zastawił za 1500 grzywien Rakowice oraz Trojanowice Stanisławowi Szafranowi z Młodziejowic (zm. 1474)²³. Szafraniec prawdopodobnie nie przejął Rakowic, gdyż w 1456 roku jako tenutariusz wsi występuje Jan Lisowski, z którym to Stanisław Szafraniec sądził się o najazd na jego posiadłości. W 1458 roku doszło do ugody, ale sprawa skończyła się ostatecznie dopiero w 1469 roku, kiedy Szafraniec oświadczył, że Jan Przylepski, syn Wojciecha, spłacił mu wszystkie długi zapisane na Rakowicach i Trojanowicach i umarza zapis. Po śmierci Lisowskiego w 1458 roku jako dzierżawcy występują jego żona Anna oraz ich synowie Andrzej i Mikołaj. Rodzina mieszkała w Rakowicach na folwarku, o czym dowiadujemy się akt sprawy ze Stanisławem z Młodziejowic i to, że Anna po śmierci męża pisała się „z Rakowic”²⁴. W 1474 roku Kazimierz Jagiellończyk zezwolił Piotrowi Komorowskiemu wykupić Rakowice z rąk Staszowskiego, zapewne wcześniejszego tenutariusza²⁵. Przez kolejne lata polscy monarchowie zabezpieczali różne kwoty na Rakowicach, m.in. Piotrowi Myszkowskiemu²⁶. Wreszcie z rąk spadkobierców Henry-

ka Slakera (Schleiker²⁷), mieszczanina krakowskiego, który dzięki zapisowi króla dzierżył Rakowice od 1502 roku²⁸, w 1505 roku wieś wykupił Andrzej Kościelecki. Sprawował on urząd wielkorządcy w latach 1508–1515. Po śmierci Kościeleckiego w 1515 roku dożywocie na nich miała wdowa, Katarzyna Kościelecka, która za młodu była kochanką królewicza Zygmunta, późniejszego króla Zygmunta Starego, urodziła mu syna i dwie córki²⁹. Po jej śmierci wieś z folwarkiem powróciła pod bezpośredni zarząd wielkorządów. Jednak już w 1552 roku w zastaw za 5800 zł Rakowice dostały się sukcesorom Calvana Guciego z Florencji, dworzanina królowej Bony³⁰. W 1554 roku zastaw przeszedł w ręce braci Mikołaja i Jana Boguszów, ale już tego samego roku Jan wystąpił jako samodzielny dzierżawca³¹. Przed 1558 rokiem wieś powróciła ponownie w bezpośredni zarząd wielkorządów, a przed 1576 rokiem znalazła się w arendzie Ludwika Decjusza³². Miał się on jednak narazić królowi Stefanowi Batoremu i ten odebrał mu Rakowice i nadał je swemu faworytowi Jerzemu Banffyemu, przełożonemu węgierskich dworzan, po którego śmierci dzierżyli je żona Anna i syn Janos. Co ciekawe, spadkobiercy Banffyego wydzierżawili Rakowice ówczesnemu wielkorządcy Michałowi Maleczkowskiemu, co oczywiście, podobnie jak w czasach Kościeleckiego, nie spowodowało ich powrotu do wielkorządów. To nastąpiło dopiero w 1590 roku³³.

W 1587 roku, po śmierci króla Stefana Batorego, doszło w Polsce do podwójnej elekcji, część szlachty opowiedziała się

¹⁹ Zob. BCz, *Władysław król polski zobowiązuje się uwolnić Jana z Pilicy starostę krakowskiego z poręczenia na sumę 753 florenów w złocie, jakie Jan uczynił za króla Piotrowi Odrowążowi ze Sprawy województwa lwowskiego; gdyby król nie wywiązał się w terminie do św. Jana Chrzciciela, pozwala wwiązać się Janowi z Pilicy w królewskie wsie: Rakowice w ziemi krakowskiej i Rodatycze w ziemi ruskiej*, sygn. 441 Perg.

²⁰ *Słownik historyczno-geograficzny województwa krakowskiego w średniowieczu* (dalej cyt. *Słownik*). Z. 3 (Lasocice – Łaganów); Lubocza. Hasło oprac. Zofia Leszczyńska-Skrętowa. Red. Franciszek Sikora. Kraków 2000, s. 709.

²¹ Kierst Władysław: *Wielkorządy krakowskie...*, s. 147.

²² *Słownik*: Lubocza, s. 710.

²³ O Szafranach zob. Sperka Jerzy: *Szafranowie herbu Stary Koń. Z dziejów kariery i awansu w późnośredniowiecznej Polsce*. Katowice 2001.

²⁴ Zob. np. *Słownik*: Lisówek. Hasło oprac. Zofia Leszczyńska-Skrętowa, s. 678.

²⁵ *Matricularum Regni Poloniae summaria, excussis codicibus, qui in Chartophylacio Maximo Varsoviensi asservantur*. Contextuit indicesque adiecit Theodorus Wierzbowski. Pars 1. *Casimiri IV regis tempora complectens (1447–1492)*. Varsoviae 1905 (dalej cyt. MRPS 1), nr 1169.

²⁶ *Ibidem*, nr 1867; *Matricularum Regni Poloniae summaria, excussis codicibus, qui in Chartophylacio Maximo Varsoviensi asservantur*. Contextuit indicesque adiecit Theodorus Wierzbowski. Pars 2. *Iohannis Alberti regis tempora complectens (1492–1501)*. Varsoviae 1907 (dalej cyt. MRPS 2), nr 751, 1127, 1240; Piotr Myszkowski z Przeciszowa i Mirowa herbu Jastrzębiec (ok. 1450–1505), starosta lwowski i generalny ruski, wojewoda bełski, potem łęczycycki, zob.

Polski słownik biograficzny (dalej cyt. *PSB*): Myszkowski Piotr. Hasło oprac. Adam Kamiński. T. 22. Wrocław 1977, s. 379–382.

²⁷ Zob. Leśniak Franciszek: *Wielkorządy krakowskie...*, s. 22.

²⁸ *Matricularum Regni Poloniae summaria, excussis codicibus, qui in Chartophylacio Maximo Varsoviensi asservantur*. Contextuit indicesque adiecit Theodorus Wierzbowski. Pars 3. *Alexandri regis tempora complectens (1501–1506)*. Varsoviae 1908 (dalej cyt. MRPS 3), nr 444.

²⁹ Zob. np. *ibidem*, nr 1908, 2045, 1197; *Matricularum Regni Poloniae summaria, excussis codicibus, qui in Chartophylacio Maximo Varsoviensi asservantur*. Contextuit indicesque adiecit Theodorus Wierzbowski. Pars 4. *Sigismundi I regis tempora complectens (1507–1548)*. Vol. 1–4. Varsoviae 1910–1917 (dalej cyt. MRPS 4), nr 1197, 10729, 11117; Leśniak Franciszek: *Wielkorządy krakowskie...*, s. 22; Błażejowski Stanisław, Kutta Janusz, Romaniuk Marek: *Bydgoski słownik biograficzny*. T. 6. Bydgoszcz 2000, s. 49–57; *PSB*: Kościelecki Andrzej. Hasło oprac. Aleksander Świeżawski. T. 14. Wrocław 1968–1969, s. 398–400; Wdowiszewski Zygmunt: *Genealogia Jagiellonów i Domu Wazów w Polsce*. Kraków 2005, s. 182–186.

³⁰ *Matricularum Regni Poloniae summaria, excussis codicibus, qui in Chartophylacio Maximo Varsoviensi asservantur*. Contextuit indicesque adiecit Theodorus Wierzbowski. Pars 5. *Sigismundi Augusti regis tempora complectens (1548–1572)*. Vol. 1. *Acta cancellariorum, 1548–1572*. Varsoviae 1919, nr 1374.

³¹ Zob. Leśniak Franciszek: *Wielkorządy krakowskie...*, s. 22.

³² Ludwik Decjusz (ok. 1520–1576), wielkorządca, burgrabia toruński, sekretarz królewski, karbarz wielicki, żupnik olkuski i chęciński, wójt piotrkowski, zob. Leśniak Franciszek: *Wielkorządy krakowskie...*, s. 270–271.

³³ *Ibidem*, s. 22, 75.

za arcyksięciem Maksymilianem III Habsburgiem, część za królewiczem szwedzkim Zygmuntem. Maksymilian wkroczył zbrojnie do Polski i ze swoimi stronnikami udał się do Krakowa. Miasta bronił popierający szwedzkiego kandydata Jan Zamoyski. Arcyksiążę chciał założyć swą kwaterę w Prądniku, jednak żołnierze Zamoyskiego na rozkaz swojego dowódcy spalili tę wieś z całą okolicą i nekali oddziały Habsburga. Rakowice zachowały się od pożaru i to właśnie tu na folwarku zatrzymał się Maksymilian 16 października, a jego wojska zajęły okoliczne wioski. Przez kilka następnych dni w Rakowicach były podejmowane najważniejsze decyzje, stąd wychodziły wojska, które w drobnych utarczkach ścierały się z oddziałami Zamoyskiego nad rzeką Prądnik. Tu też przebywali jeńcy, których stronnikom Habsburga udało się wziąć do niewoli³⁴. W czasie pobytu w Rakowicach Maksymilian nie podjął jednak poważniejszej inicjatywy wojennej, oczekiwał na posiłki i zaczął słać listy do kapituły, miasta, biskupa i samego Zamoyskiego. W listach używał zwrotu „ex praedio Rakowicza”, czyli z folwarku rakowickiego. Miejsce to nie było jednak bezpieczne: bliskość fortyfikacji (wokół Kleparza i Pędzichowa) powodowała, że obrońcy miasta strzelali do obozujących stronników arcyksięcia nawet w nocy. Oprócz tego deszcze doprowadziły do wylewu Prądnika, a z nim prawdopodobnie wylała również młynówka. Maksymilian postanowił więc przenieść swoją kwaterę w bezpieczniejsze i bardziej zasobne w zapasy miejsce. Wybór padł na klasztor w Mogile. W tym celu popierający go Spytek Jordan³⁵ 17 października zajął opactwo. Dzień później wojsko zaczęło się przenosić. W Rakowicach pozostała silna straż, która nadal musiała odpierać ataki i zaczepki ze strony oddziałów Zamoyskiego, zwłaszcza Kozaków i Tatarów służących pod jego rozkazami. 21 października wojska arcyksięcia ostatecznie opuściły Rakowice, pozostawiając rannych i chorych żołnierzy. Po odejściu Maksymiliana wieś i folwark spotkał los podobny do wielu miejscowości podkrakowskich – by nie zapewniały kwater i wyżywienia wojsku wroga, Zamoyski nakazał systematycz-

nie palić okolicę miasta. Pozostawieni żołnierze, o których była mowa wyżej, zostali obrabowani przez ludzi kancleza. Cała awantura doprowadziła w końcu do nieudanego szturm na Kraków 30 listopada 1587 roku, a następnie bitwy pod Byczyną 24 stycznia 1588 roku, gdzie pokonany arcyksiążę został wzięty do niewoli³⁶. Zniszczenia z tego okresu prawdopodobnie nie były katastrofalne w skutkach.

Po powrocie w 1590 roku Rakowic pod zarząd wielkorządców co jakiś czas prowadzono prace naprawcze i niezbędne nowe inwestycje, np. w 1602 roku, kiedy to poprawiono oba piece na dworze, wprawiono szyby w okna, czy przeprowadzono prace przy groblach³⁷, a za wielkorządcy Jana Płazy³⁸ zarybiono staw i poczyniono pewne remonty na dworze³⁹. Taki stan utrzymał się do potopu szwedzkiego.

Oddawanie Rakowic z folwarkiem ważnym osobistościom, dworzanom królewskim, spośród których część mieszkała w rakowickim dworze, świadczy o tym, że w XVI wieku dwór przedstawiał się jako całkiem przyzwoita wiejska rezydencja. Szczególnie dbał o folwark król Zygmunt Stary, gdy po śmierci Katarzyny Kościeleckiej i powrocie Rakowic w bezpośredni zarząd wielkorządców na początku lat trzydziestych XVI wieku panował tam duży ruch budowlany. Ówczesne źródła pozwalają powiedzieć coś więcej o wyglądzie folwarku. Rachunki wielkorządowe z różnych lat pełne są informacji o drewnie (przeważnie dębowym), które dostarczano do Rakowic. Były to pnie, deski, łaty, gonty, żerdzie itp. Znajdujemy też informacje o zapłacie dla cieśli, stolarzy, traczy i gonciarzy za ich pracę, jednak są to typowo skarbowe zapisy, przeważnie nie wiadomo nawet, na co konkretnie dany rodzaj drewna został zużyty, czy za jaką konkretną pracę rzemieślnicy byli wynagradzani⁴⁰. W kilku jednak przypadkach z rachunków da się wydobyć więcej szczegółów. Najwięcej informacji jest o dworze. Intensywne prace nad jego remontem trwały w latach 1531–1532, naprawiono wówczas dach, który został pokryty gontem⁴¹, poprawiono ściany⁴² i sprowadzono 34 dęby na przyciesie⁴³, położono lub naprawiono drewnianą podłogę⁴⁴. Zakupiono też wapno i cegły na wznie-

³⁴ Tacy, jak np. wojewoda lubelski Jan Tarło, uwolniony 17 października.

³⁵ Jordan Spytek Wawrzyniec z Zakliczyna herbu Trąby (zm. 1596), stolnik krakowski, zob. *PSB*: Jordan Spytek Wawrzyniec. Hasło oprac. Halina Kowalska. T. 11. Wrocław 1964–1965, s. 284–286.

³⁶ O arcyksięciu Maksymilianie w Rakowicach i oblężeniu Krakowa zob. Lepczy Kazimierz: *Oblężenie Krakowa przez arcyksięcia Maksymiliana (1597)*. Biblioteka Krakowska, nr 66. Kraków 1929; *Kronika mieszczanina krakowskiego z lat 1575–1595*. Wyd. Henryk Barycz. Biblioteka Krakowska, nr 70. Kraków 1930, s. 36–41; Dyjaryjusz Kaspra Michałowskiego, chorążego czerskiego ręką własną pisany. W: *Antologia pamiątek polskich XVI wieku*. Wybór i oprac. Stanisław Drewniak, Marian Kaczmarek, red. Roman Pollak. Wrocław 1966, s. 252–253; Reszka Stanisław: *Stanisłai Rescii diarium 1583–1589*. Wyd. Jan Czubek. Archiwum do Dziejów Literatury i Oświaty w Polsce. Seria I. T. 15. Cz. 1. Kraków 1915, s. 160–161; Wielewicz Jan: *Dziennik spraw domu zakonnego OO. Jezuitów u ś. Barbary w Krakowie od r. 1579 do r. 1599 (włącznie)*. Kraków 1881, s. 108; *Ordinum Regni Poloniae, Nonnullorumque Eius Magistratum, De Electione [...] Sigismundi*

Tertii Regis, Ad Diversos Principes Christianos Legationes, Epistolae, Responsa [...]. Wyd. Jan Januszowski. Cracoviae 1587.

³⁷ *Rachunki 1602–1603*, k. 23–28; Leśniak Franciszek: *Wielkorządcy krakowscy...*, s. 77.

³⁸ Jan Płaza – zm. 1 marca 1615 r., wielkorządca od 23 sierpnia 1608 r. do śmierci, koniuszy przemyski (1597–1615), łowczy krakowski (1615), starosta lubaczowski (1591–1615), krzeczowski (1612–1615), niepołomicki (1612–1615), dworzanin, łóżniczy królewski, za: Leśniak Franciszek: *Wielkorządcy krakowscy...*, s. 271.

³⁹ *Ibidem*, s. 77.

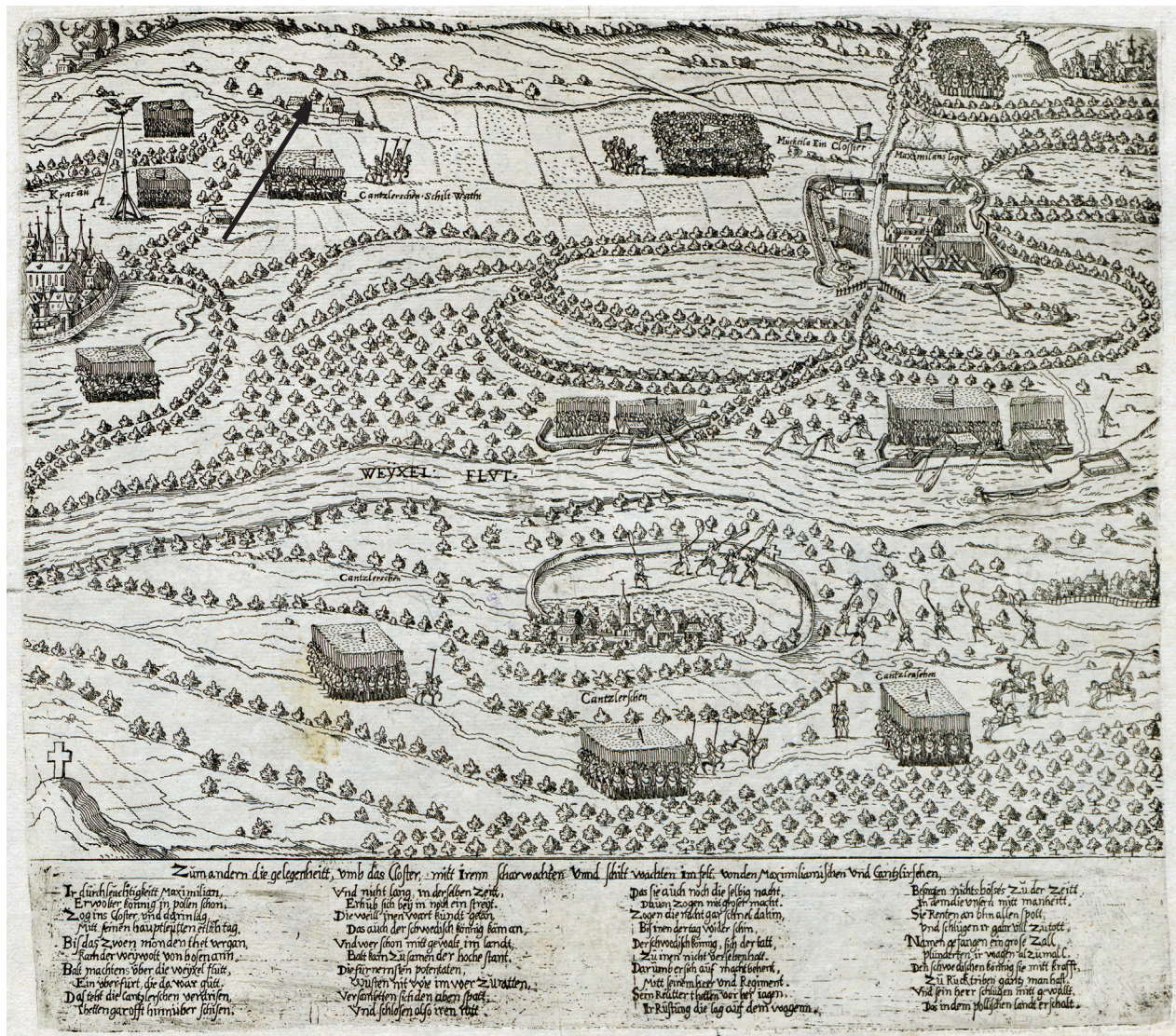
⁴⁰ O tej sprawie zob. Krotka Przemysław: *Prace budowlane w królewskich Rakowicach i Zwierzyńcu w latach trzydziestych XVI wieku*. „Ibidem. Rocznik Koła Naukowego Historyków Studentów Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II” 2009, t. 6, s. 99–127.

⁴¹ *Rachunki 1531*, s. 86.

⁴² *Rachunki 1530*, s. 129.

⁴³ *Ibidem*, s. 131.

⁴⁴ *Rachunki 1531*, s. 85.



Adolf Lautensack, *Obóz arcyksięcia w Mogile w 1587 r.* Po lewej stronie u góry grupa trzech domków – prawdopodobnie Rakowice, które nie zostały spalone, w odróżnieniu od domków znajdujących się w górnym lewym rogu, nad którymi widać dym (Prądnik Czerwony); rycina w zbiorach BJ, sygn. I.14707

sienie komina dwóch pieców. Jeden z pieców był w piekarni, a drugi zapewne służył do ogrzewania izby⁴⁵. Nabyto żelazne płyty i materiały potrzebne na fus, czyli fundament, na którym jeden z pieców miał być zbudowany. Wreszcie kupiono metalowe drzwiczki, zasuwę, antaby, kaffe i inne niezbędne materiały oraz opłacono Bartłomieja⁴⁶, zduna z Kazimierza, i malarzy za pomalowanie drzwiczek i samych pieców na czerwono⁴⁷. Ciekawa jest informacja o dostarczeniu do Rakowic portali i obramień okiennych wykonanych przez Bartłomieja Berrecciego (lub jego zakład), twórcę m.in. Kaplicy Zygmuntowskiej⁴⁸. Ponadto źródła informują o zakupie sze-

ściu podwójnych biegunów⁴⁹ i haków do okien⁵⁰. 2 grudnia 1531 roku zapłacono za 32 phirhanki, czyli firanki, zastłony, ale i pręty do ich zawieszania. Rachunki dostarczają też kilku informacji o wyposażeniu dworu. Z zapisku o zakupie lub zleceniu wykonania części lub całych przedmiotów można wywnioskować, że w dworze znajdowały się przynajmniej dwa łóżka, cztery ławy z oparciami, trzy krzesła, stoły⁵¹ z szufladami, kredens, dwa świeczniki⁵². Bardzo mało informacji zachowało się o drzwiach, jedynie 20 września 1532 roku kupiono sześć łańcuchów (wrzęciędzy) do zamykania drzwi. Zapewne do drzwi odnosi się również informacja o kupnie

⁴⁵ Zob. *Rachunki 1602–1603*, k. 28.

⁴⁶ Bartłomiej z Kazimierza – zdun, w latach 1525–1535 budował i naprawiał piece z zamku wawelskim i w Łobzowie, zob. *Rachunki 1531*, s. 34, przyp. 34.

⁴⁷ Na temat budowy komina pieców zob. *Rachunki 1531*, s. 86–89.

⁴⁸ *Ibidem*, s. 8.

⁴⁹ Biegun – belka z czopami (górnym i dolnym), które obracały się

w kunach (metalowych lub drewnianych obręczach), zastępując zawiasy, zob. Gloger Zygmunt: *Budownictwo drzewne i wyroby drzewne w dawnej Polsce*. T. 1. Szczecin 2015, s. 18–19.

⁵⁰ *Rachunki 1531*, s. 87.

⁵¹ W kilku miejscach jest mowa o różnych częściach stołu, dlatego trudno powiedzieć, ile stołów dokładnie było.

⁵² *Rachunki 1531*, s. 88–89; *Rachunki 1532*, s. 59–60.

sześciu biegunów (zawiasów), którą zamieszczono w następnej kolejności⁵³.

XVI-wieczne źródła tylko pośrednio mówią o oborze – lustracja z 1564 roku podaje, że na folwarku było 14 krów i sześć jałówek⁵⁴, lustracja z 1569 roku informuje o 13 krowach⁵⁵, a rachunki z 1558 roku notują sprzedaż skór z trzech padłych krów oraz wymieniają 10 krów, od których mleko przerobiono na masło i sery potrzebne na utrzymanie wielkorządowej kuchni i na sprzedaż⁵⁶. W rachunkach znajdujemy informacje odnoszące się do stajni, a dokładnie 18 marca 1530 roku przywieziono do Rakowic drewno na potrzeby z nią związane⁵⁷ – zapewne chodzi o remont⁵⁸. Wspomnianą wyżej produkcję serów potwierdza też informacja o wzniesieniu w 1535 roku sernika⁵⁹, czyli powszechnej przy dworach konstrukcji – kwadratowej skrzyni przykrytej gontem lub słomą, umieszczonej na wysokim słupie (albo na czterech), do obsuszania serów i gomółek⁶⁰. Kurnik znajdował się w każdym folwarku, gdyż drób był powszechnie hodowany⁶¹. W omawianych źródłach pojawia się kilka informacji o ptactwie domowym – w 1558 roku odnotowano, że 10 korców tatarski przeznaczono dla gęsi, świń i kur⁶². 28 lat wcześniej zakupiono na polecenie królowej Bony 40 kwok⁶³. To zainteresowanie królowej ptactwem w Rakowicach wyjaśnia lustracja z 1564 roku, podaje mianowicie informację, że w folwarku rakowickim kury i gęsi były hodowane na potrzeby kuchni królewskiej⁶⁴. Podana wyżej informacja o tatarce, m.in. dla świń, wskazuje, że na folwarku był chlew⁶⁵. Te budynki wraz z dworem stały zapewne wokół podwórka obornego.

Drugą grupą budynków folwarcznych było gumno, czyli miejsce, gdzie gromadzono zboże. Gumno często było oddzielone od wcześniej wymienionych budynków⁶⁶. W źródłach zachowały się informacje o jednej stodole, którą wzniesiono w 1535 roku⁶⁷. Na terenie gumna stały również brogi⁶⁸. Rachunki z 1558 roku podają liczbę brogów, w których zmagazynowano zborze: cztery dla żyta ozimego, półtora dla pszenicy, trzy dla owsa, po jednym dla jęczmienia i żyta jarego, co dawało 10,5, czyli 11 brogów⁶⁹.

Przy folwarku znajdował się sad. Niestety źródła mówią o nim jedynie tyle, że gdy obrodził, to przynosił 3 grzywny dochodu⁷⁰. Również niewiele dowiadujemy się o sadzawkach i stawach – w kwietniu 1530 roku dostarczono drewno na rynny (trąby, czyli rury) dostarczające wodę do folwarcznych stawów, kupowano też gotowe rynny, w lipcu pilarze pocięli zakupione wcześniej drewno na pokrywy do śluz regulujących dopływ wody⁷¹. Rachunki odnotowują również prace przy sypaniu grobli wokół stawów⁷².

Całość zabudowań była zapewne otoczona płotem lub parkanem, źródła przynoszą jedynie informacje o budowie podwójnych wrót, czyli bramy prowadzącej na teren folwarczy⁷³.

O mieszkańcach folwarku dowiadujemy się przy okazji opisu kosztów jego utrzymania. W lustracji z 1569 roku wymieniona jest cała familia, w źródle tym użyto polskich nazw, byli to: urzędnik, urzędnicze, kucharczce, dziewczce do bydła, skotakowy, dziewczęcie⁷⁴. Urzędnik⁷⁵ był zarządcą folwarku, otrzymywał najwyższe wynagrodzenie⁷⁶. Urzędniczka, nazwana w rachunkach z 1558 roku hospita⁷⁷, to

⁵³ *Rachunki 1532*, s. 61.

⁵⁴ *Lustracja 1564*, s. 38.

⁵⁵ *Lustracja 1569*, k. 126 v.

⁵⁶ *Rachunki 1558*, s. 24.

⁵⁷ *Rachunki 1530*, s. 130.

⁵⁸ Konie nie przynosiły bezpośrednio zysku (jak np. krowy), było ich też niezbyt wiele, skoro rachunki są pełne informacji o zapłacie za przywóz materiałów potrzebnych na folwarku; zob. przyp. wyżej. Liczba koni na folwarku prawdopodobnie zmieniała się, może o tym świadczyć wykorzystanie owsa na potrzeby folwarczne, czyli przede wszystkim na konie – w 1558 r. w rachunkach odpisano 14 korców na ich utrzymanie, a w obu lustracjach już po 30 korców, zob. *Rachunki 1558*, s. 26; *Lustracja 1564*, s. 38; *Lustracja 1569*, k. 126.

⁵⁹ *Rachunki 1535*, s. 92.

⁶⁰ Gloger Zygmunt: *Encyklopedia staropolska ilustrowana*. T. 2. Warszawa 1978, s. 227.

⁶¹ O chowie drobiu zob. Wyczański Andrzej: *Wież polskiego odrodzenia*. Warszawa 1969, s. 40–41.

⁶² *Rachunki 1558*, s. 26.

⁶³ *Rachunki 1530*, s. 131.

⁶⁴ *Lustracja 1564*, s. 38.

⁶⁵ Co prawda i bez tej informacji można by się tego domyślić, gdyż w tym czasie świnie hodowano powszechnie i z tego powodu raczej nimi nie handlowano, a trzymano je na własne potrzeby. Skoro nie handlowano, to nie przynosiły zysków, stąd źródła, takie jak lustracje i rachunki, często o nich nie wspominają. O świniami zob. Wyczański Andrzej: *Wież...*, s. 38–39.

⁶⁶ *Ibidem*, s. 78.

⁶⁷ *Rachunki 1535*, s. 92–93.

⁶⁸ Brogi – miejsce składowania zboża niewymłóconego, układanego w stogi. Wyczański Andrzej: *Wież...*, s. 78.

⁶⁹ Brogi co prawda mogły służyć jako jednostka obrachunkowa zboża, jednak w rachunkach jest mowa dosłownie o kopach zboża ułożonych w brogach, a do tego podana liczba kop, nawet tego samego zboża, w różnych brogach była inna: żyto trzy brogi po 20 kop, w czwartym 22 kopy i 23 w jednym brogu żyta jarego, owies dwa brogi po 25 kop, w trzecim 23 kopy, jęczmień w dwóch brogach 27 kop, pszenica w jednym i pół brogu 36 kop. Może to świadczyć o tym, że mowa jest nie o jednostce przeliczeniowej, ale o rzeczywistych konstrukcjach, zob. *Rachunki 1558*, s. 24–26.

⁷⁰ *Rachunki 1558*, s. 24; *Lustracja 1564*, s. 38; *Lustracja 1569*, k. 126 v.

⁷¹ *Rachunki 1530*, s. 129, 131.

⁷² *Rachunki 1531*, s. 85; zob. też *Rachunki 1602–1603*, k. 28.

⁷³ *Rachunki 1535*, s. 92. Informacja ta jest podana w jednym ciągu z informacją o wzniesieniu stodoły, co może sugerować, że są to wrota od stodoły. Jednak jest ona umieszczona po przecinku, a ponadto w tym samym ciągu znajduje się informacja o serniku. To świadczy o tym, że pisarz wymienił obiekty, na których wzniesienie wydano pieniądze.

⁷⁴ *Lustracja 1569*, k. 126.

⁷⁵ Występujący w rachunkach z 1558 r. i lustracji z 1564 r. pod nazwą Factor; *Rachunki 1558*, s. 47; *Lustracja 1564*, s. 40.

⁷⁶ W 1569 r. 11 florenów, w 1564 r. 4 grzywny i 3 grzywny na materiał oraz ubranie, a w 1558 r. zaledwie 3 grzywny i 36 grosze.

⁷⁷ *Rachunki 1558*, s. 47.

często żona urzędnika⁷⁸; zajmowała się doglądaniem inwentarza żywego, nadzorowała produkcję i sprzedaż jaj, sera, masła. To jej podlegał dwór, a zwłaszcza kuchnia, choć sama zapewne nie gotowała, w jej gestii była również spiżarnia i piwnica oraz folwarczny ogród⁷⁹. Kolejnymi mieszkańcami folwarku były kucharka i dziewczka do bydła, czasem pojawiają się w źródłach pod wspólną nazwą służące. Zajmowały się pracą w kuchni i przy bydło, np. dojeniem⁸⁰. Pracami w oborze parął się skotakowy – skotarz, czyli pasterz bydła, a do jego zadań należały również prace w oborze i stajni⁸¹. Ostatnią osobą wymienioną przez źródła było „dziewczęcie”⁸². Występowało ono czasem z dopiskiem „do gęsi” czy „do świń”⁸³, pasalo mniejsze zwierzęta⁸⁴. Tym dziewczęciem, pastuszką, było dziecko i możemy przypuszczać, że córka kogoś mieszkającego na folwarku. Rodzina, poza otrzymywaniem wynagrodzenia w gotówce, była przez folwark utrzymywana, jej członkowie mieszkali w zabudowaniach folwarcznych i żywili się przy wspólnym stole. Wydatki na ten cel podają lustracje i rachunki przy omawianiu produkcji folwarcznej, pod punktem victus, jednak trudno często ustalić, jaki procent zboża był przeznaczony na utrzymanie rodziny, a jaki na hodowlę koni, kur itp. Dodatkowo różnego rodzaju pożytki, które przeważnie są pomijane w źródłach, też przeznaczano na utrzymanie rodziny⁸⁵. Okresowo na folwarku mieszkali robotnicy sezonowi, parobkowie itp. Byli oni niezbędni do obrobienia pól folwarcznych, zwłaszcza że chłopci rakowiccy do początku XVII wieku nie odrabiali pańszczyzny⁸⁶. W 1602 roku stan rodziny folwarcznej przedstawiał się identycznie jak w połowie wieku XVI⁸⁷. W tym roku przeznaczono na utrzymanie rodziny dwa korce pszenicy, 60 korców żyta, sześć i pół korca jęczmienia, 30 korców owsa na konia urzędnika, po sześć korców grochu i tatarski na krupy. Na wynagrodzenie

za młócenie dla czeladzi przeznaczono trzy korce pszenicy, 36,5 korca żyta, 12,5 korca jęczmienia, 44 korce owsa, 13 korców grochu, trzy i pół korca tatarski⁸⁸.

Folwark rakowicki jako dobrze funkcjonująca wiejska rezydencja znikł wraz z najazdem Szwedów. W czasie potopu Kraków był kilkakrotnie oblegany. Najpierw przez Szwedów, którzy zajęli miasto 19 października 1655 roku. Później z rąk najeźdźców próbowali go odbić stronnicy króla Jana Kazimierza, a najpoważniejsze oblężenie zostało zorganizowane przez Jerzego Lubomirskiego między 26 września 1656 a 8 lutego 1657 roku. Następnie okolice Krakowa spustoszył przemarsz i pobyt w grodzie Kraka sojuszników Szwedów – wojsk siedmiogrodzkich (od marca do sierpnia 1657), aż wreszcie udało się przy pomocy sojuszniczych wojsk cesarskich wyprzeć Szwedów z Krakowa i okolicy 25 sierpnia 1657 roku. Wszystko to doprowadziło do ogromnych zniszczeń. Co ciekawe, podobnie jak w czasie oblężenia w 1587 roku, największego spustoszenia w Rakowicach dokonały wojska polskie, przede wszystkim podczas tzw. oblężenia Lubomirskiego⁸⁹. Zniszczenia miały być tak duże, że z całej wsi i folwarku miała przetrwać tylko jedna chałupa, i to bez drzwi i okien, co jednak w świetle lustracji z lat 1659–1664⁹⁰ jest przesadzonym opisem rzeczywistości⁹¹.

Zniszczone Rakowice otrzymał w dożywotnią dzierżawę Jan Karchutowicz⁹². Z zapisów lustracji przeprowadzonej po potopie szwedzkim wynika, że uzyskał przywilej królewski 24 lipca 1657 roku, czyli jeszcze przed wkroczeniem sprzymierzonych wojsk do Krakowa⁹³. Karchutowicz otrzymał wieś z obowiązkiem jej odbudowy. Z rodziny folwarcznej ostał się gospodarz z żoną, dziewczka (kucharka) i pastuch. Ze wsi zniknęli kmiecie, pozostało jedynie czterech zagrodników i pięciu chałupników. Brak kmieci stanowił duży problem, gdyż to oni byli zobowiązani do pańszczyzny sprzężanej, dodatkowo nasilił się znany już wcześniej problem

⁷⁸ Według lustracji z 1564 r. na folwarku w Trojanowicach nazwano ją wprost uxor; *Lustracja 1564*, s. 40.

⁷⁹ Za swoją pracę otrzymywała w 1558 r. 2 grzywny, w 1564 r. tylko 1,5 grzywny, a w 1569 r. 2 floreny i 12 groszy, co było równie 1,5 grzywny, zob. Wyczański Andrzej: *Wieś...*, s. 95–96.

⁸⁰ Rachunki z 1558 r. podają, że „ancillis 2” otrzymują łącznie 2,5 grzywny (*Rachunki 1558*, s. 47), natomiast lustracja z 1569 r., że wysokość uposażenia kucharki i dziewczki do bydła wynosiła po 2 floreny, co łącznie daje 2,5 grzywny (*Lustracja 1569*, k. 126). W wydanym tekście lustracji z 1564 r. pominięto dziewczkę do bydła (*Lustracja 1564*, s. 38), gdy jednak sięgnąć do rękopisów, to dziewczę do bydła, zwane w tych rękopisach ancilla seniori, otrzymywało tylko 36 groszy, ale za to miało dostać buty, zob. AGAD, *Revisia Polski malei trzech wojewoictw przez Revisori Anno Domini 1564*, sygn. Lustracje, dz. XVIII, 17, k. 114; AGAD, *Rewizja województwa krakowskiego*, 1549–1564, sygn. Lustracje, dz. XVIII, 16, k. 142.

⁸¹ Dostawał za swoją pracę 2 floreny, dla 1558 i 1564 r. było to 1 grzywna i 12 groszy, zob. przypisy wyżej.

⁸² *Lustracja 1569*, s. 126, w lustracji z 1564 r. nazwane ancilla (*Lustracja 1564*, s. 38), a w 1602 r. pastuszką (*Rachunki 1602–1603*, k. 28).

⁸³ Mógł być to też chłopiec, zob. np. lustracja z 1564 r. folwarku we wsi Stanisławice (*Lustracja 1564*, s. 82, przyp. a, c).

⁸⁴ Jej wynagrodzenie było też znacznie mniejsze, w 1558 r. otrzymy-

wała 24 grosze (*Rachunki 1558*, s. 47), ale obie lustracje dają jej tylko 15 groszy: *Lustracja 1564*, s. 38, *Lustracja 1569*, k. 126.

⁸⁵ Np. ryby ze stawów, warzywa z ogrodu, owoce z sadu czy świnie, które hodowano powszechnie, ale raczej nimi nie handlowano. Dodatkowo mogli otrzymywać buty (pasterze), chustki (dziewczęta, kucharki), ogólnie ubranie. O dodatkowych pożytkach dla rodziny zob. Wyczański Andrzej: *Wieś...*, s. 95–104.

⁸⁶ Pańszczyzna w wysokości pięciu dni dla kmieci miała być usankcjonowana w 1715 r., zob. Franaszek Antoni: *Działalność wielkorządców...*, s. 89.

⁸⁷ *Rachunki 1602–1603*, k. 28.

⁸⁸ *Ibidem*, k. 23–27.

⁸⁹ Sikora Ludwik: *Szwedzi i Siedmiogrodzianie w Krakowie od 1655 do 1657 roku*. Biblioteka Krakowska, nr 39. Kraków 1905; Stołicki Jarosław: *Oblężenie Krakowa przez Jerzego Lubomirskiego w latach 1656–1657*. „Studia i Materiały do Historii Wojskowości” 2003, t. 40, s. 88–117.

⁹⁰ *Lustracja 1660*, s. 425–427.

⁹¹ Leśniak Franciszek: *Wielkorządcy krakowscy...*, s. 22, 104.

⁹² Jan Karchutowicz, mieszczanin krakowski, starszy cechu krawców, zasłużony w walkach ze Szwedami; *Lustracja 1660*, s. 426, przyp. 442, więcej zob. PSB: Karchutowicz Jan. Hasło oprac. Tadeusz Nowak. T. 12. Wrocław 1990, s. 25–26.

⁹³ *Lustracja 1660*, s. 426.

z odrabianiem pańszczyzny wydziałowej (jutrzyny) przez chłopów kościelnych wsi⁹⁴. Brak rąk do pracy spowodował, że dzierżawca musiał utrzymywać trzy sprzężaje, co zwiększało jego koszty. Do zniszczeń wojennych należy dodać ciężar utrzymania wojsk, który spadł na królewską pańszczyznę (tzw. chleb zimowy)⁹⁵. Wszystkie te nieszczęścia oraz nieurodzaj, który w tym okresie dotknął Rakowice, doprowadziły do ogromnego spadku produkcji samego folwarku, a co za tym idzie, do zmniejszenia jego dochodów, również ze sprzedaży siana (wypasione łąki i pastwiska przez wojsko). Do tego doszły zwolnienia na pewien okres zagrodników z płacenia czynszów⁹⁶. Karchutowicz otrzymał więc niełatwe zadanie. Gdy w 1663 roku wielkorządca⁹⁷ ogłosił, że zamierza odebrać Rakowice, Karchutowicz wyliczył swoje inwestycje⁹⁸ na 8500 zł, a rekompensatę za zerwany kontrakt oszacował na 1500 zł. Niewykluczone, że z tego powodu utrzymał się on jednak na dzierżawie do roku 1667⁹⁹.

Dobrym gospodarzem okazał się podrzęczy Józef Zdziński (zm. 1698), chorąży nowogrodzki, który zarządzał wielkorządami w latach 1676–1694 w zastępstwie wielkorządcy¹⁰⁰. Dopiero za jego sprawą odbudowano dwór¹⁰¹, informacja o nim pojawia się w inwentarzu z 1679 roku. Był to w owym czasie raczej nieduży budynek, stąd nazwany budyneczkiem, o konstrukcji z tarcic i dylów. W środku mieściła się sień, w której było palenisko bez komina. Z sieni można było wejść do izby oświetlonej przez trzy przeszklone okna. W pomieszczeniu znajdował się piec z zielonych kafli, stół, ława i dwa zydle. Z izby przechodziło się do komnaty, w której były dwa oprawione w olów okna. Dwór miał być nowy, jednak w kilku miejscach opisu pojawiają się informacje np. o starych drzwiach. Osobnym budynkiem była piekarnia¹⁰². Sień piekarnianą zbudowano z tarcic, z których wykonano 10 przęsła (łącznie w koło). Brakowało w ścianach pięciu tarcic (widać, piekarnia nie była nowa). Z wyposażenia inwentaryzatorzy odnotowali żłób z drabiną na siano. Z sieni można się było dostać do izby piekarnianej, w której stał nowy piec z białych kafli, było też jedno okno (cztery kwatery), które wychodziło na podwórko oborne, obok niego drzwi do komory. W komorze trzymano zboże, więc znajdowała się w niej jedna przegroda (sąsiek) oraz jedno okienko, a raczej otwór wycięty w ścianie. Piekarnia była pokryta gontem, ale ten był już w nie najlepszym stanie, gdyż tuż przed inwentaryzacją dodatkowo pokryto piekarnię strze-

chą. Z sieni wychodziły też drugie drzwi, które prowadziły na podwórko oborne, ale nie były używane, dlatego je zlikwidowano. Budynek od wschodu i północy był otoczony płotem. Przy piekarni znajdowały się jeszcze dwa chlewy zbudowane z chrustu i przykryte strzechą. Przed piekarnią stał sernik na czterech słupach. Obora folwarczna w tym czasie była zrujnowana, jedynie zachodnia część jeszcze stała. Według relacji urzędnika, „bydło powietrzem odeszło”, czyli musiała zabić je zaraza, a wcześniej było osiem krów, pięć cieląt i koń. Równie źle przedstawiało się gumno, w którym była jedynie jedna stodoła, i to w bardzo złym stanie, wymagająca natychmiastowej naprawy, brogów stało zaledwie pięć¹⁰³. Na plus należy zaliczyć Zdzińskiemu osadzenie dwóch kmieci (jednak już po 1679 roku, gdyż w inwentarzu z tego roku nie ma o nich ani słowa, a ziemię kmiecie miał obsiewać folwark¹⁰⁴), wspomniani są oni w inwentarzu z 1692 roku¹⁰⁵. Zniknęli gdzieś na przełomie XVII i XVIII wieku¹⁰⁶ i do końca Pierwszej Rzeczypospolitej nie udało się ponownie ich osadzić.

Przełom wieków XVII i XVIII oraz pierwsze lata wieku XVIII to okres, w którym folwark nie przedstawiał się najlepiej. Budynek gospodarczy: obora i stodoły, opisywane są jako będące w katastrofalnym stanie lub wymagające remontów. W 1710 roku pojawiła się informacja o spichlerzu, ale miał być on już wtedy stary. Dwór w każdym ze źródeł jest nieco inaczej opisywany. Już w 1692 roku nie było podziału na osobną piekarnię i dwór. Układ pomieszczeń w środku podlegał niedużym, ale ciągłym zmianom, np. rok 1710 przyniósł informację o nowej izbie (w sumie były dwie). Za każdym razem narzekano na zły stan techniczny¹⁰⁷. Był to ponownie niespokojny okres w historii Polski, wojna północna, okupacja Krakowa i okolicy przez Szwedów, niepłatne polskie wojsko – wszystko to nie sprzyjało dobremu gospodarowaniu¹⁰⁸, co odbiło się na stanie folwarku.

Sytuacja poprawiła się dzięki wielkorządcy Stanisławowi Antonioniemu Jaszewskiemu¹⁰⁹, który był dobrym administratorem całych wielkorządów¹¹⁰. Pod koniec jego urzędowania w 1744 roku spisano bardzo szczegółowy inwentarz, który w połączeniu z trzema równie dokładnymi inwentarzami z lat trzydziestych XVIII wieku pozwala odtworzyć z dużą dozą dokładności wygląd folwarku około 1740 roku¹¹¹.

Teren zabudowań folwarcznych był otoczony płotem z chrustu wiklinowego, górą ościenną¹¹². W nim

⁹⁴ Michałowice, Krzesławice, Lubocza.

⁹⁵ Zob. *Lustracja 1660*, s. 426.

⁹⁶ *Ibidem*, s. 425–427.

⁹⁷ Hieronim Wierzbowski, wielkorządca w latach 1665–1675, zob. Leśniak Franciszek: *Wielkorządcy krakowscy...*, s. 227 i *passim*.

⁹⁸ Tu też inwestycja w młyn.

⁹⁹ Leśniak Franciszek: *Wielkorządcy krakowscy...*, s. 104; *Lustracja 1660*, s. 426, przyp. 442.

¹⁰⁰ O sprawie: Leśniak Franciszek: *Wielkorządcy krakowscy...*, s. 110–127.

¹⁰¹ W *Inwentarzu 1674* nie ma ani słowa o dworze; zob. też Leśniak Franciszek: *Wielkorządcy krakowscy...*, s. 117.

¹⁰² Z powodów bezpieczeństwa często piekarnie budowano niezależnie od dworu, zob. Wyczański Andrzej: *Wieś...*, s. 77.

¹⁰³ *Inwentarz 1679*, k. 137–139.

¹⁰⁴ *Ibidem*, k. 140.

¹⁰⁵ *Inwentarz 1692*, k. 147.

¹⁰⁶ Zob. *Inwentarz 1710*, k. 157; ANK, sygn. 29/28/0/9/123, k. 54.

¹⁰⁷ Zob. *Inwentarz 1692*, k. 145–146; *Inwentarz 1710*, k. 156.

¹⁰⁸ Np. Józef Potocki, wojewoda kijowski, będący na urzędzie wielkorządcy w 1709 r. z nadania króla Stanisława Leszczyńskiego, wymłócił folwarczne zborze i zabrał woły robocze do własnych majątków, zob. Leśniak Franciszek: *Wielkorządcy krakowscy...*, s. 133.

¹⁰⁹ Stanisław Antoni Jaszewski (ok. 1685–po 1755), wielkorządca w okresie od 1 lipca 1738 do 30 czerwca 1744 r., podpułkownik od 1733 r.; zob. Leśniak Franciszek: *Wielkorządcy krakowscy...*, s. 275.

¹¹⁰ O działalności Jaszewskiego zob. Leśniak Franciszek: *Wielkorządcy krakowscy...*, s. 151–263.

¹¹¹ Zob. przyp. 10.

¹¹² Np. *Inwentarz 1744*, k. 229–230.

umieszczono kilka bram. Jedną z nich opisano w 1744 roku jako nową, z wrotami z tarcic jodłowych, otwierających się na dwie strony i osadzonych na dwóch sosnowych słupach za pomocą czopów z dwiema żelaznymi kunami¹¹³. Brama ta była zamykana na kłódkę z kluczem i miała daszek z gontów. Stała najprawdopodobniej przy dzisiejszej ulicy Dzielskiego, w miejscu, gdzie obecnie jest brama na teren pijarów, przy wejściu do kościoła. Inwentaryzatorzy w 1744 roku mieli przez nią przejść na teren zabudowań falowanych, idąc od młyna. Jednak gdy sięgniemy do inwentarzy z lat 1739 i 1736, to okaże się, że pod takim samym określeniem, czyli „od młyna”, opisana jest zupełnie inna brama. W 1742 roku zbudowano nowy młyn w Rakowicach i najprawdopodobniej przeniesiono jego lokalizację¹¹⁴ bardziej na południe, czyli w rejon dzisiejszego ronda Młyńskiego. Wcześniej młyn znajdował się bliżej folwarku. Inwentaryzatorzy, idąc „od młyna” w 1744 roku, szli dzisiejszą ulicą Sadzawki. Dodatkowo po przekroczeniu bramy w 1744 roku dwór mieli po lewej stronie, a znajdował się on przy młynówce (zob. niżej) co potwierdza lokalizację bramy¹¹⁵.

W 1736 i 1739 roku inwentaryzatorzy wchodzili na teren folwarku przez bramę, której opis odnajdujemy również w inwentarzu z 1744 roku, gdzie podano jej dokładną lokalizację. Znajdowała się ona między dworem a chlewem, czyli na północno-zachodnim skraju zabudowań, i można było przez nią wyjść z podwórka obornego do młynówki, gdzie pojono bydło, prowadziła również do ogrodu, który mieścił się po drugiej stronie rzeczki, czy do młyna – w lokalizacji przed 1742 rokiem. Na bramę składały się wrota określane jako wielkie, pojedyncze, z tarcic prostych, osadzone na biegunach u dołu, a na górze za pomocą żelaznych kun, z dwoma skoblami, wrzeczadłem i kłódką z żelaznym kluczem. Obok rozciągało się jedno przeszło parkanu zakończone od góry daszkiem z gontów, a przy nim mała furtka, z małymi drzwiczkami z desek, na biegunach drewnianych, z wrzeczadłem i dwoma skoblami oraz drewnianą klamką. Furtka przylegała do rogu dworu¹¹⁶.

Po północnej stronie, prawdopodobnie nieco na wschód od dworu, stała kolejna brama. Była to konstrukcja z sosno-

wych słupów z podwójnymi jodłowymi wrotami, osadzonymi za pomocą czopów i kun. Nad wrotami znajdował się daszek z gontów. Zamykano ją na kłódkę z żelaznym kluczem. Mieściła się nieopodal wozowni i najprawdopodobniej służyła jako brama wyjazdowa¹¹⁷.

Blisko wrót przy chruścianym płocie stał gąsior¹¹⁸. Była to konstrukcja zbudowana z dwóch jodłowych tarcic, osadzona między dwoma dębowymi słupami. Przed otwarciem był zabezpieczony wrzeczadłem i dwoma skoblami żelaznymi¹¹⁹.

Ostatnia brama mieściła się za jedną ze stodół po wschodniej stronie kompleksu i służyła do wyjazdu w pole. Składała się z wrót zrobionych z chrustu, osadzonych na biegunach, zamykanych na kłódkę¹²⁰.

Zabudowania folwarczne składały się z kilkunastu budynków. Ze względu na wysokie zagrożenie pożarem były ze sobą jedynie luźno powiązane¹²¹. Można jednak zauważyć kilka obszarów o wyraźnie zarysowanej specyfikacji: po zachodniej stronie wyróżniała się grupa zlokalizowana przy dworze, czyli obora, od wschodu odgródzone od reszty gumno. Pomiędzy nimi rozciągał się obszar, na którym również stało kilka budynków.

Obora składała się z budynków otaczających wspólny dziedziniec – podwórko oborne. Na środku stały dwa kozły drewniane z drabinami na paszę dla bydła¹²².

Od północy podwórko to było zamknięte przez dwór. Prawdopodobnie miał on wymiary 25 na 12 łokci i 4 łokcie wysokości¹²³. Był to budynek drewniany, budowany na węgiel, w 1744 roku opisany jako stary. W 1744 roku wchodziło się do niego przez szopę. Była to konstrukcja ze słupami osadzonymi na przyciesiach, ze ścianami częściowo z tarcic, a częściowo z bali, dachem o poszyciu ze słomy, od dołu zakończonym jednym rzędem gontów. O szopie mowa jest jedynie w inwentarzu z 1744 roku, z inwentarzy z lat trzydziestych dowiadujemy się, że z podwórka obornego wchodziło się od razu do sieni. Natomiast w inwentarzu z 1787 roku podana jest informacja, że przed sienią znajdował się drewniany mostek na legarach. Możliwe, że łączy się z nią informacja, którą można znaleźć w inwentarzu z 1730 roku, gdzie mowa jest o szopie znajdującej się po lewej stronie, gdy z dworu wychodziło się na podwórko oborne, i miała ona przylegać do stajni¹²⁴. O szopie wzmiankuje się jeszcze raz w inwentarzu z 1744 roku, gdzie po opisie wszystkich budynków wokół podwórka czytamy: „Wychodząc z tej stajni i budynku [dworu] przez szopę, którą się od podwórza weszło, jest w niej żłób wielki do zlewania słodów z Łobzowa tu przeniesionych¹²⁵. To zdanie potwierdza, że szopa znajdowała się między dworem a stajnią i stanowiła raczej coś w rodzaju przejścia na podwórze oborne, połączone z gankiem. Do szopy prowadziły drzwi zbudowane ze starych desek na biegunie drewnianym, z dwoma skoblami i wrzeczadłem z dwóch żelaznych ogniów (czyli łańcuchem). Idąc przez szopę (prawdopodobnie wzdłuż wschodniej strony południowej ściany dworu), po prawej stronie były drzwi do sieni, z tarcic, już stare, proste, na drewnianym biegunie, sztukowanym, z dwoma skoblami i wrzeczadłem. Znajdowały się one po południowej stronie dworu. Po wejściu do środka po prawej stronie sieni w rogu za drzwiami były drzwi do piwniczki. Była to podnoszona kłapa zrobiona z desek, osadzona na biegunach, z wrzeczadłem w ogniwa (łańcuchem) i dwoma żelaznymi skoblami. Kłapa leżała na poziomie ziemi,

¹¹³ Kuna – żelazna lub drewniana obręcz, w której obraca się czop bieguny u wrót lub drzwi, więcej zob. Głoger Zygmunt: *Budownictwo drzewne...* T. 2. s. 186–187.

¹¹⁴ *Inwentarz 1744*, k. 99.

¹¹⁵ *Inwentarz 1736*, k. 290; *Inwentarz 1739*, k. 365; *Inwentarz 1744*, k. 225.

¹¹⁶ Zob. *Inwentarz 1744*, k. 227.

¹¹⁷ *Inwentarz 1739*, k. 368; *Inwentarz 1744*, k. 228.

¹¹⁸ Gąsior służył do wykonywania kar na chłopach za drobne przestępstwa, zob. Głoger Zygmunt: *Encyklopedia staropolska...*, s. 180–181.

¹¹⁹ *Inwentarz 1744*, k. 228.

¹²⁰ *Ibidem*, k. 229.

¹²¹ Świtkowski Piotr: *Budowanie wiejskie [...]*. Warszawa 1793, s. 45–46.

¹²² Zob. np. *Inwentarz 1744*, k. 227.

¹²³ Informacja pochodzi z 1812 r.; *Inwentarz 1812*, s. nlb.

¹²⁴ *Inwentarz 1730*, k. 144.

¹²⁵ *Inwentarz 1744*, k. 228.



Wyobrażenie wnętrza dworu w Rakowicach na podstawie inwentarzy z pierwszej połowy XVIII w., wyk. Mirosław Kołodziej (strona graficzna), Mateusz Niemiec (strona merytoryczna)



Fragment animacji pokazującej wnętrze dworu – piekarnię, wyk. Mirosław Kołodziej (strona graficzna), Mateusz Niemiec (strona merytoryczna)



Fragment animacji pokazującej wnętrze dworu – izbę, wyk. Mirosław Kołodziej (strona graficzna), Mateusz Niemiec (strona merytoryczna)

po jej podniesieniu ukazywały się schody wykonane z kawałków drewna – prawdopodobnie przeciętych na pół bali, płaską stroną ustawionych do góry. Piwniczka miała niewielkie rozmiary, ściany ocembrowane prostymi i już starymi deskami. O piwniczce w sieni mówi tylko inwentarz z 1744 roku, a w latach 1736 i 1739 odnajdujemy informacje o lochu na mleko pod komorą za piekarnią, natomiast w roku 1787 opisano piwnicę wybudowaną siedem lat wcześniej przy ogrodzeniu do gumna¹²⁶. Wracając do sieni dworu, jej ściany były wylepione gliną. Za piwniczką po prawej stronie znajdowały się drzwi do piekarni, a za nimi proste palenisko z gliny, nad nim wisiał kołowrotek do zawieszania kotła, przymocowany do ściany. Nad paleniskiem umieszczono komin na czterech drewnianych sztagach, zbudowany z mieszaniny gliny i słomy. Komin wychodził ponad dach. Do komina dochodziły przewody odprowadzające dym z pieców w izbie i w piekarni. W sieni znajdowały się również „murowane czeluście”, czyli palenisko pieca ogrzewającego izbę. Drzwi do izby były nieco za owymi czeluściami, czyli po lewej stronie sieni, idąc od wejścia. Za kominem, naprzeciw drzwi do izby w sieni, znaj-

dowała się grodza dla cieląt¹²⁷, która stanowiła jakby osobne pomieszczenie ze ścianami zbudowanymi z dylów sosnowych i jodłowych, do której prowadziły stare drzwi na biegunach drewnianych, z wrzeciędzami i dwoma skobkami. W sieni nie było podłogi, a jedynie klepisko, nie było też powały. Jak już była mowa, po prawej stronie sieni tuż za piwniczką znajdowało się wejście do piekarni – jodłowe, proste, stare drzwi na zawiasach i dwóch hakach, bez żadnego zamknięcia. W piekarni stał murowany piec piekarniany, opisany jako dobry, a obok niego ławka¹²⁸. Podobnie jak w sieni, ze względów bezpieczeństwa nie było w piekarni podłogi (tylko klepisko). Je-

¹²⁶ *Inwentarz 1787*, k. 149–150.

¹²⁷ Grodza – zagroda, ogrodzenie, zagrodzenie na trzode chlewną lub cieląt, zob. Głóger Zygmunt: *Budownictwo drzewne...* T. 2. s. 49–50.

¹²⁸ Co prawda inwentarz z 1744 r. o ławie nie wspomina, ale jest o nim mowa w: *Inwentarz 1730*, k. 144; *Inwentarz 1739*, k. 366; *Inwentarz 1787*, k. 156.

dyne okno prawdopodobnie wychodziło na północ¹²⁹, w nim szyby w drewnianej oprawie, z których w 1744 roku dwie były wybite i dwie w kawałku ubite¹³⁰. Pod oknem znajdował się żłób i jarzmo, oba wykorzystywane w trakcie dojenia krów. Obok grodza dla cieląt, zbudowana z różnych kawałków drewna, zamykana na drzwiczki na biegunku drewnianym. Z wyposażenia piekarni inwentarze wymieniają ławę i półkę, nad piecem przez całą piekarnię ciągnęły się dwa poleńce do suszenia drewna (do palenia w piecu piekarnianym). Znajdowała się tam też osobna grodza na folwarczy drób¹³¹. Idąc prosto przez piekarnię, trafilibyśmy do komory, do której prowadziły drzwi z kawałków desek i kijów na biegunach drewnianych, bez żadnego zamknięcia. Podłogi, jak w całej tej części dworu, nie było, powała z tarcic prostych, osadzona na dwóch belkach (w 1744 roku w niezłym stanie). Z wyposażenia inwentarze wymieniają jedynie półkę przy ścianie. Źródłem światła było wyrżnięte w ścianie okienko, puste, czyli bez szyby, jedynie z trzema pionowymi prętami dębowymi. Wracając do sieni, po jej lewej stronie za „murowanymi czeluszciami” były drzwi z tarcic na zawiasach i dwóch hakach, z zamkiem prostym stolarskim i kluczem, z haczykiem i dwoma skoblami. Prowadziły one do izby. W niej była podłoga ze starych forsztów sosnowych, już w nie najlepszym stanie. Lepiej przedstawiały się powała i belki. Natomiast jedna ze ścian nadpróchniała. W izbie stał piec, to do niego prowadziły „murowane czeluszcze” w sieni, czyli w izbie nie było paleniska, co zapewniało większe bezpieczeństwo oraz czystość. Piec, zbudowany z kafli zielonych, składał się z dwóch skrzyń (brył), stał na fundamencie murowanym i nie miał koronki u góry – określony jako niezły. Koło pieca stały dwie ławki.

Ponadto dwa okna: jedno z trzema opadłymi szymbami i jedną wybitą oraz z dwoma prętami żelaznymi, drugie bez prętów, z szymb w cegielkę (których miało być 28¹³²), w nim cztery wybite szyby, dwie opadłe, jedna kwatera bez okiennic. Okna te były w starych ramach polepionych gliną. Prosto za izbą była komora (alkierz), do której prowadziły stare, ale jeszcze dobre drzwi, proste, na dwóch zawiasach i hakach, z dwoma wrzeciadcami i skoblami. W komorze podłoga i powała były z tarcic prostych, jedno okno oprawione w ołów, z dwoma prętami i kratą żelazną prawdopodobnie z ośmiu prętów¹³³. Z wyposażenia inwentaryzatorzy odnotowali trzy półki z tarcic. Przy okazji opisu tej komory pojawia się niezwykle istotna informacja, że z powodu podmywania przez rzekę jedna ze ścian tej komory pochylila się w stronę rzeki, a to spowodowało wyciągnięcie belek z karbów¹³⁴. W 1744 roku dwie ściany w komorze miały być przestawione, czyli naprawione. Tą rzeką jest oczywiście młynówka, co pozwala ulokować dwór nad tym ciekim, a dokładnie znajdowała się nad nim część dworu z komorą za izbą¹³⁵. Inwentarz z 1744 roku informuje, że inwentaryzatorzy na podwórku oborne z sieni wydostali się przez drzwi z desek prostych na biegunach, z kławką drewnianą. Są to inne drzwi od tych, którymi do sieni weszli. Mogły się znajdować obok drzwi prowadzących z szopy do sieni lub być drzwiami szopy prowadzącymi na podwórku oborne. Za tą drugą interpretacją przemawia to, że inwentaryzatorzy nie opisali takich drzwi, a musiały istnieć. We wcześniejszych inwentarzach nie ma mowy o drugim wejściu¹³⁶.

Po zachodniej stronie w rogu dworu mieściły się wrota i furta, o których była już mowa. Obok tych wrót stał nieduży chlewik z małymi drzwiczkami z desek na biegunach drewnianych, bez zamknięcia. Tuż obok w tym samym ciągu znajdowała się owczarnia, do której prowadziły drzwi z desek prostych na biegunach drewnianych, bez zamknięcia. W obu budynkach nie było powały i podłogi i mieściły się one pod jednym dachem ze słomy. Zamykały podwórko oborne od zachodu. Stykały się po południowej stronie z „okołem” lub „okołami”. W rogu między owczarnią a okolem stała jeszcze nieduża grodza dla cieląt, zbudowana z kawałków tarcic, prowadziły do niej drzwiczki z desek prostych, które w 1744 leżały na ziemi (pewnie popsute). Po południowej stronie podwórka obornego stał wspomniany wyżej „okół”, czyli właściwa obora, w której trzymano bydło. Była to konstrukcja z drewna jodłowego, rzniętego i ciosanego, składająca się z dziewięciu przęseł (inwentarze z 1739 i 1736 roku mówią o okołach z 19 przęseł¹³⁷) osadzonych na dębowych słupach, w środku zaś miało się znajdować sześć słupów, na których opierał się dach. W środku pod ścianą mieścił się spory błotnik dla bydła. Po drugiej stronie podwórka obornego naprzeciw owczarni umiejscowiona była wołownia. Wybudowano ją w 1731 roku i była połączona z okolem – może stanowiła jego część. Prowadziły do niej od stronyokołu drzwi ze starych tarcic jodłowych na biegunach drewnianych, z kołowrotkiem do zamykania. Drugie drzwi z takich samych desek jak pierwsze, ale większe, podwójne, na biegunach drewnianych umiejscowiono w ścianie od strony dworu. W wołowni nie było podłogi ani powały, przy jednej ścianie stały jasła¹³⁸ z forsztów jodłowych. Po wyjściu, zmierzając w stronę dworu, po prawej stronie mijało się ścianę składającą się z dwóch przęseł¹³⁹ i dochodziło się do

¹²⁹ W inwentarzu z 1730 r. napisano o oknie pustym w pole, czyli nie na podwórko oborne, zob. *Inwentarz 1730*, k. 143.

¹³⁰ Inne inwentarze opisują nieco inny wygląd okna.

¹³¹ Jeszcze w 1739 r. na folwarku był osobny kurnik, umiejscowiony między dworem a wozownią, zob. *Inwentarz 1739*, k. 368, o którym inwentarz z 1744 r. nie wspomina.

¹³² Zob. *Inwentarz 1736*, k. 290.

¹³³ Odczyt niepewny.

¹³⁴ W inwentarzu z 1739 r. mowa jest o rzece płynącej obok komory za izbą, zob. *Inwentarz 1739*, k. 268.

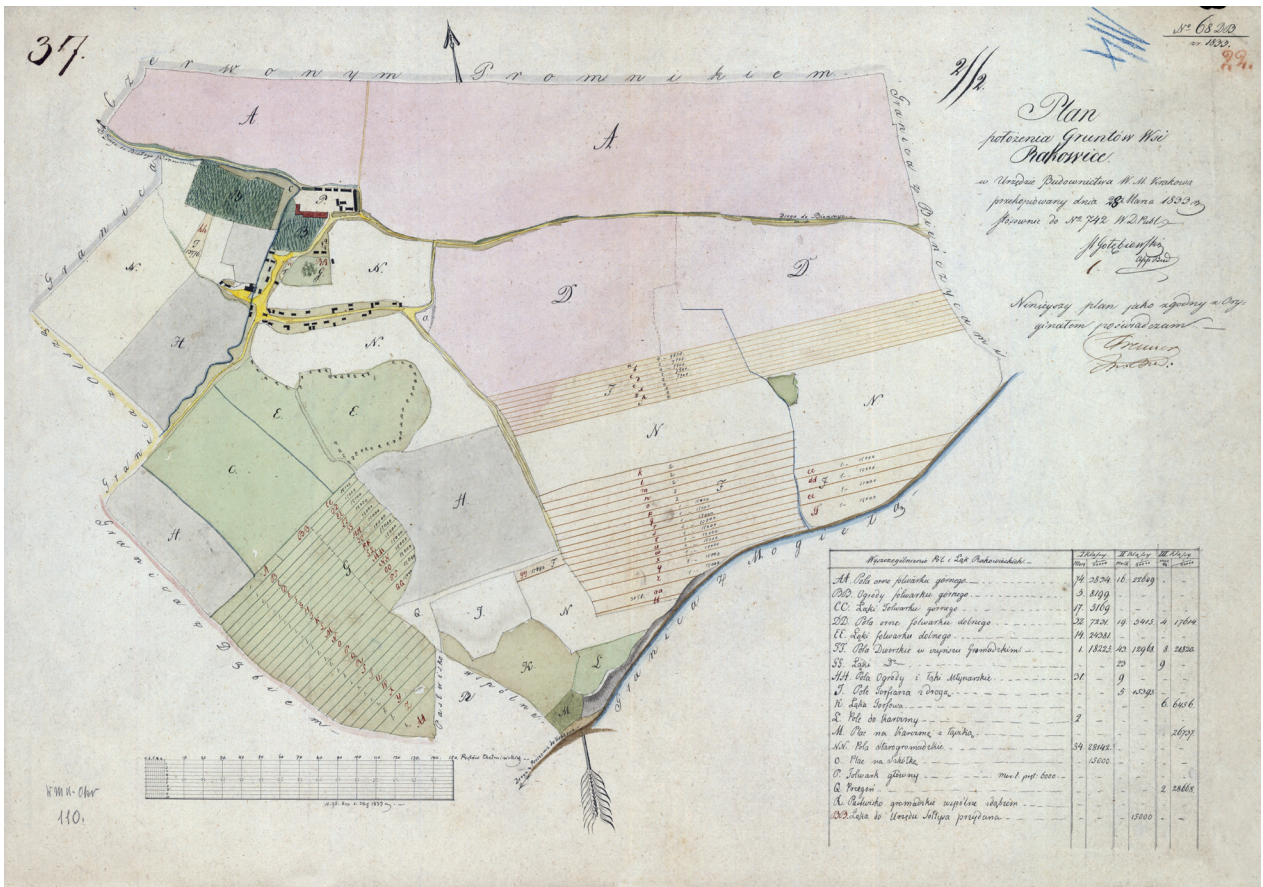
¹³⁵ W inwentarzu z 1736 r. na k. 291 pojawia się informacja, że z komorą za piekarnią był podobny problem, jak z komorą za izbą, co mogłoby sugerować, że również ona leżała nad młynówką. To jednak stoi w sprzeczności z innymi informacjami, gdyż w takiej sytuacji izba i piekarnia musiałyby być po tej samej stronie sieni, a jednak w wielu miejscach inwentarzy pojawiają się sugestie, że pomieszczenia te znajdowały się naprzeciw siebie.

¹³⁶ Opis dworu głównie na podstawie: *Inwentarz 1744*, k. 225–227; *Inwentarz 1730*, k. 143; *Inwentarz 1736*, k. 290–292; *Inwentarz 1739*, k. 365–367.

¹³⁷ *Inwentarz 1739*, k. 367; *Inwentarz 1736*, k. 291.

¹³⁸ Chodzi o zbite z desek naczynie w kształcie rynny, służące do karmienia bydła, w odróżnieniu od żłobu, który był naczyniem nieruchomym i wyżłobionym z kłody drewna. Gloger Zygmunt: *Budownictwo drzewne...* T. 2, s. 284.

¹³⁹ Prawdopodobnie zamykającą podwórko od wschodu, a rozciągniętą między wołownią a stajnią.



Plan położenia gruntów wsi Rakowice w Urzędzie Budownictwa W. M. Krakowa przekopiowany 28 marca 1833 r. z niezachowanego planu z 1811 r.; w zasobie ANK, sygn. 29/200/0.1/110, s. nlb.

stajni¹⁴⁰. Był to budynek z drzwiami z tarcic jodłowych, na dwóch zawiasach i hakach, z wrzeciędzem i dwoma żelaznymi skoblami. W środku, w miejscu przeznaczonym dla koni, była podłoga z dylów, wisiały też na ścianach żłoby i drabiny do siana. Powoła z desek i różnych tarcic na krokwiach. Stajnię wzniesiono w 1735 roku ze starych dylów, musiała przejść remont, gdyż w opisie z 1744 roku wygląda znacznie lepiej niż w roku 1739. Na przełomie XVIII i XIX wieku stajnia została zastąpiona przez inne, nowsze¹⁴¹, stary budynek zniknął, a w jego miejscu na XIX-wiecznych planach jest pusty plac¹⁴². Stajnia i wołownia zamykały podwórko oborne od wschodu¹⁴³. Wszystkie do tej pory opisane budynki w 1744 roku były pokryte strzechą i w większości wymagały remontu.

Między oborą a gumnem znajdował się obszar z kilkoma budynkami. Stała tam m.in. wozownia, ulokowana najprawdopodobniej naprzeciwko północnej bramy. Był to w owym czasie nowy budynek, połączony konstrukcyjnie ze stajnią, ale po zewnętrznej stronie podwórka obornego. Od północy (od strony wspomnianej wyżej bramy) do wozowni prowadziły pojedyncze wrota z prostych tarcic jodłowych, na biegunie u dołu, a u góry z żelazną kuną, z wrzeciędzem i dwoma skoblami, zamykane na kłódkę z kluczem. W środku nie było ani podłogi, ani powoły. Naprzeciwko wrót mieściła się wydzielona z wozowni komórka, do której prowadziły drzwi z desek na biegunach drewnianych, z wrzeciędzem i dwoma skoblami. W komorze również nie było podłogi, natomiast była powoła z tarcic. Po lewej, zachodniej stronie wozowni

znajdowały się drugie wrota, identyczne do tych od północy. Wychodziły one na spichlerz. Na tyłach wozowni, czyli po jej południowej stronie, ulokowano siczekarnię, do której prowadziły drzwi z jodłowych tarcic na biegunach drewnianych, z wrzeciędzem i dwoma skoblami. W środku nie było podłogi, natomiast istniała powoła z prostych tarcic¹⁴⁴.

Spichlerz został zbudowany w 1726 roku¹⁴⁵ i znajdował się na wschód od wozowni, w 1744 roku była to konstrukcja wciąż w dobrym stanie. Wzniesiony z drewna sosnowego, tartego, ustawiony na legarach, również sosnowych. Jak często w tego typu budowlach bywało, przed spichlerzem był mostek, czyli długi ganek, do którego po bokach prowadziły schody o trzech stopniach, wykonane z okrągłaków. Z mostka przez drzwi¹⁴⁶ można się było dostać do środka. Wewnątrz

¹⁴⁰ Leżała naprzeciw owczarni i chlewika, zob. *Inwentarz 1739*, k. 267.

¹⁴¹ Zob. np. *Inwentarz 1787*, k. 160–161; *Inwentarz 1812*, s. nlb.

¹⁴² Zob. *Kataster 1848* i *Plan 1811*.

¹⁴³ Opis obory głównie na podstawie: *Inwentarz 1744*, k. 227–228; *Inwentarz 1730*, k. 144; *Inwentarz 1736*, k. 291–292; *Inwentarz 1739*, k. 367–368.

¹⁴⁴ Opis głównie na podstawie: *Inwentarz 1744*, k. 228 oraz *Inwentarz 1736*, k. 292; *Inwentarz 1739*, k. 368.

¹⁴⁵ *Inwentarz 1730*, k. 144.

¹⁴⁶ Sosnowe na zawiasach i dwóch hakach, z dwoma wrzeciędzami i czterema skoblami.

Naczynie Folwarkowe. 230.

Naczynie Folwarkowe.

Wzrost z kalami chowanemi pod czerem z wozem	1.	Widzielnia z piwozem	1.
Lin. porządku em.	2.	Widzielnia z wozem	1.
Woz. wozowaty laski	1.	Kopany jodłowe	10.
Woz. parowy z jodłowym	2.	Woz. jodłowy	3.
Woz. parowy z jodłowym	3.	Woz. jodłowy	3.
Woz. parowy z jodłowym	4.	Woz. jodłowy	4.
Woz. parowy z jodłowym	5.	Woz. jodłowy	4.
Woz. parowy z jodłowym	6.	Woz. jodłowy	4.
Woz. parowy z jodłowym	7.	Woz. jodłowy	4.
Woz. parowy z jodłowym	8.	Woz. jodłowy	4.
Woz. parowy z jodłowym	9.	Woz. jodłowy	4.
Woz. parowy z jodłowym	10.	Woz. jodłowy	4.
Woz. parowy z jodłowym	11.	Woz. jodłowy	4.
Woz. parowy z jodłowym	12.	Woz. jodłowy	4.
Woz. parowy z jodłowym	13.	Woz. jodłowy	4.
Woz. parowy z jodłowym	14.	Woz. jodłowy	4.
Woz. parowy z jodłowym	15.	Woz. jodłowy	4.
Woz. parowy z jodłowym	16.	Woz. jodłowy	4.
Woz. parowy z jodłowym	17.	Woz. jodłowy	4.
Woz. parowy z jodłowym	18.	Woz. jodłowy	4.
Woz. parowy z jodłowym	19.	Woz. jodłowy	4.
Woz. parowy z jodłowym	20.	Woz. jodłowy	4.
Woz. parowy z jodłowym	21.	Woz. jodłowy	4.
Woz. parowy z jodłowym	22.	Woz. jodłowy	4.
Woz. parowy z jodłowym	23.	Woz. jodłowy	4.
Woz. parowy z jodłowym	24.	Woz. jodłowy	4.
Woz. parowy z jodłowym	25.	Woz. jodłowy	4.
Woz. parowy z jodłowym	26.	Woz. jodłowy	4.
Woz. parowy z jodłowym	27.	Woz. jodłowy	4.
Woz. parowy z jodłowym	28.	Woz. jodłowy	4.
Woz. parowy z jodłowym	29.	Woz. jodłowy	4.
Woz. parowy z jodłowym	30.	Woz. jodłowy	4.
Woz. parowy z jodłowym	31.	Woz. jodłowy	4.
Woz. parowy z jodłowym	32.	Woz. jodłowy	4.
Woz. parowy z jodłowym	33.	Woz. jodłowy	4.
Woz. parowy z jodłowym	34.	Woz. jodłowy	4.
Woz. parowy z jodłowym	35.	Woz. jodłowy	4.
Woz. parowy z jodłowym	36.	Woz. jodłowy	4.
Woz. parowy z jodłowym	37.	Woz. jodłowy	4.
Woz. parowy z jodłowym	38.	Woz. jodłowy	4.
Woz. parowy z jodłowym	39.	Woz. jodłowy	4.
Woz. parowy z jodłowym	40.	Woz. jodłowy	4.
Woz. parowy z jodłowym	41.	Woz. jodłowy	4.
Woz. parowy z jodłowym	42.	Woz. jodłowy	4.
Woz. parowy z jodłowym	43.	Woz. jodłowy	4.
Woz. parowy z jodłowym	44.	Woz. jodłowy	4.
Woz. parowy z jodłowym	45.	Woz. jodłowy	4.
Woz. parowy z jodłowym	46.	Woz. jodłowy	4.
Woz. parowy z jodłowym	47.	Woz. jodłowy	4.
Woz. parowy z jodłowym	48.	Woz. jodłowy	4.
Woz. parowy z jodłowym	49.	Woz. jodłowy	4.
Woz. parowy z jodłowym	50.	Woz. jodłowy	4.
Woz. parowy z jodłowym	51.	Woz. jodłowy	4.
Woz. parowy z jodłowym	52.	Woz. jodłowy	4.
Woz. parowy z jodłowym	53.	Woz. jodłowy	4.
Woz. parowy z jodłowym	54.	Woz. jodłowy	4.
Woz. parowy z jodłowym	55.	Woz. jodłowy	4.
Woz. parowy z jodłowym	56.	Woz. jodłowy	4.
Woz. parowy z jodłowym	57.	Woz. jodłowy	4.
Woz. parowy z jodłowym	58.	Woz. jodłowy	4.
Woz. parowy z jodłowym	59.	Woz. jodłowy	4.
Woz. parowy z jodłowym	60.	Woz. jodłowy	4.
Woz. parowy z jodłowym	61.	Woz. jodłowy	4.
Woz. parowy z jodłowym	62.	Woz. jodłowy	4.
Woz. parowy z jodłowym	63.	Woz. jodłowy	4.
Woz. parowy z jodłowym	64.	Woz. jodłowy	4.
Woz. parowy z jodłowym	65.	Woz. jodłowy	4.
Woz. parowy z jodłowym	66.	Woz. jodłowy	4.
Woz. parowy z jodłowym	67.	Woz. jodłowy	4.
Woz. parowy z jodłowym	68.	Woz. jodłowy	4.
Woz. parowy z jodłowym	69.	Woz. jodłowy	4.
Woz. parowy z jodłowym	70.	Woz. jodłowy	4.
Woz. parowy z jodłowym	71.	Woz. jodłowy	4.
Woz. parowy z jodłowym	72.	Woz. jodłowy	4.
Woz. parowy z jodłowym	73.	Woz. jodłowy	4.
Woz. parowy z jodłowym	74.	Woz. jodłowy	4.
Woz. parowy z jodłowym	75.	Woz. jodłowy	4.
Woz. parowy z jodłowym	76.	Woz. jodłowy	4.
Woz. parowy z jodłowym	77.	Woz. jodłowy	4.
Woz. parowy z jodłowym	78.	Woz. jodłowy	4.
Woz. parowy z jodłowym	79.	Woz. jodłowy	4.
Woz. parowy z jodłowym	80.	Woz. jodłowy	4.
Woz. parowy z jodłowym	81.	Woz. jodłowy	4.
Woz. parowy z jodłowym	82.	Woz. jodłowy	4.
Woz. parowy z jodłowym	83.	Woz. jodłowy	4.
Woz. parowy z jodłowym	84.	Woz. jodłowy	4.
Woz. parowy z jodłowym	85.	Woz. jodłowy	4.
Woz. parowy z jodłowym	86.	Woz. jodłowy	4.
Woz. parowy z jodłowym	87.	Woz. jodłowy	4.
Woz. parowy z jodłowym	88.	Woz. jodłowy	4.
Woz. parowy z jodłowym	89.	Woz. jodłowy	4.
Woz. parowy z jodłowym	90.	Woz. jodłowy	4.
Woz. parowy z jodłowym	91.	Woz. jodłowy	4.
Woz. parowy z jodłowym	92.	Woz. jodłowy	4.
Woz. parowy z jodłowym	93.	Woz. jodłowy	4.
Woz. parowy z jodłowym	94.	Woz. jodłowy	4.
Woz. parowy z jodłowym	95.	Woz. jodłowy	4.
Woz. parowy z jodłowym	96.	Woz. jodłowy	4.
Woz. parowy z jodłowym	97.	Woz. jodłowy	4.
Woz. parowy z jodłowym	98.	Woz. jodłowy	4.
Woz. parowy z jodłowym	99.	Woz. jodłowy	4.
Woz. parowy z jodłowym	100.	Woz. jodłowy	4.

Konie.

1. Woz. z przęsa przez grzędę czarnawą.	8, 86 1/2
2. Woz. z przęsa z kielichem na czole.	12, 86 1/2
3. Woz. z przęsa z przęsa.	15, 86 1/2

Fragment inwentarza z 1744 r. z wykazem sprzętów i narzędzi w rakowickim folwarku; w zasobie ANK, sygn. 29/28/0/9/125, k. 230

podłoga, powała i belki – inwentaryzatorzy z 1744 roku oceniali je jako dobre – oraz trzy okna, które były w zasadzie wyrzyniętymi w ścianach otworami, bez szyb, w każdym po dwa pionowe, drewniane pręciki. Spichlerz służył głównie do przechowywania zboża, stąd na jego wyposażenie składały się saszki z tarcic sosnowych, których było cztery, i jeszcze jeden określony jako mały. Prawdopodobnie w środku¹⁴⁷ mieściły się również drewniane schody bez poręczy prowadzące na piętro, a tam jeszcze dwie przegrody na zboże. W 1739 roku przy spichlerzu stała plewnia czy też plewiarnia, a już w 1744 roku na jej miejscu odnajdujemy drugi spichlerz. Przylegał on do pierwszego i oba budynki miały wspólny dach z gon-

tów. Drugi spichlerz był budynkiem zbudowanym z tarcic, prowadziło do niego futrowane wejście bez drzwi i najprawdopodobniej znajdowało się ono na parterze spichlerza pierwszego¹⁴⁸. W tym drugim spichlerzu były dwie przegrody na zboże, dwa okienka z drewnianymi prętami, trzecie z kratką i dwiema sztabami szyby, rozdzielone na krzyż¹⁴⁹.

Po wyjściu ze spichlerza, udawszy się w lewo, czyli na wschód, dochodziło się do gumna. Na ten wydzielony obszar prowadziły podwójne wrota z tarcic jodłowych, były one osadzone między sosnowymi słupami na dwóch czopach, u góry na dwóch kunach, ze sworzniem przy poręczy, z kłódką i kluczem do zamykania. Również nad tymi wrotami był daszek z gontów. Po ich przejściu z lewej strony (czyli po północnej stronie) były cztery brogi z brożynami¹⁵⁰ i pachami podnoszonymi. Za nimi nowa stodoła z rzniętego drewna jodłowego. Prowadziły do niej podwójne wrota z jodłowych forsztów, osadzone na dwóch czopach u dołu, a u góry na żelaznych kunach, ze skoblem w poręczy. Naprzeciwko nich drugie wrota, identyczne poza skoblem, zamiast niego wrzeciędz z dwoma skoblami. W stodole mieściło się boisko z klepiskiem, a po bokach dwa zapola. Stodoła była pod jednym, słomianym dachem z drugą, starszą, łącznie miały osiem przęsał długości. Wiązania dachu dębowe na siedmiu sochach, także dębowych. Starsza stodoła o konstrukcji słupowej, ze ścianami z tarcic w słupach dębowych, na nich ślemię sosnowe, między sochami były trzy belki, a na nich wiązania krzyżowe dla trzymania śleminia. Zbudowano ją ze starych materiałów, prawdopodobnie z odzysku¹⁵¹. Prowadziły do niej dwie pary wrot łożonych naprzeciw siebie, o konstrukcji praktycznie identycznej, jak w przypadku pierwszej stodoły. Trzecia stodoła została zbudowana z tarcic w słupach jodłowych na przyciesiach sosnowych, o 16 przęsałach w obwodzie. Posiadała z obu stron podwójne wrota z tarcic jodłowych, na biegunach i obłąkach drewnianych. Dach kryty słomą, oparty na dwóch sochach sosnowych i śleminiu. W środku dwa zapola i jedno boisko. To naprzeciwko wrot tej stodoły była wschodnia brama do folwarku. Dwie pierwsze stodoły ułożono po północnej stronie gumna, trzecia znajdowała się na wschód od nich, ustawiona prostopadle, wzdłuż wschodniego obszaru folwarcznego. Na terenie gumna była jeszcze kawa, czyli szopa, zbudowana na ośmiu słupach sosnowych, przykryta słomą, a przy niej trzy brogi, również kryte strzechą. Mieściły się najprawdopodobniej po południowej stronie gumna¹⁵².

Uzupełnieniem podanego wyżej opisu są narzędzia i sprzęty będące w wyposażeniu folwarku. I tu znów inwentarz z 1744 roku zawiera najwięcej informacji (zob. ryc. obok).

Umiejscowienia części tych sprzętów można się domyślać i tak np. wozy znajdowały się w wozowni, podobnie

¹⁴⁷ Na to wskazuje kolejność opisów inwentarza, jednak schody często zdarzały się na zewnątrz budynku.
¹⁴⁸ Sugeruje to opis w inwentarzu z 1744 r. oraz inwentarz z 1787 r., gdzie drugi spichlerz został opisany jako komora spichlerza pierwszego, zob. *Inwentarz 1787*, k. 150.
¹⁴⁹ Opis na podstawie: *Inwentarz 1736*, k. 293; *Inwentarz 1739*, k. 368–369; *Inwentarz 1744*, k. 228–229.
¹⁵⁰ Brożyny – cztery pręty, na których opierał się dach brogu. Gloger Zygmunt: *Budownictwo drzewne...* T. 1, s. 69.

¹⁵¹ Inwentarze z 1744 r., k. 229; z 1739 r., k. 369 i z 1736 r., k. 293 podają, że zbudowano ją w 1729 r., co ciekawe, inwentarz z 1730 r. nie wspomina o niej, natomiast znajdziemy tam opis innej dużej stodoły, o której brak informacji w późniejszych inwentarzach, zob. *Inwentarz 1730*, k. 144. To zapewne z rozbiórki tej stodoły pozyskano materiał na budowę nowej, a inwentaryzatorzy pomylili rok jej powstania, musiała bowiem zostać zbudowana po wizycie inwentaryzatorów w 1730 r.
¹⁵² Opis gumna zob. *Inwentarz 1736*, k. 293–294; *Inwentarz 1739*, k. 369; *Inwentarz 1744*, k. 229.

półkoszki, zapewne również pługi i inne sprzęty z nimi związane (orczyki, kolce, wagi itp.), brony, drabiny wisiały na ścianach stodoł, a lada z kosą w sieczkarni.

Przy folwarku znajdował się również ogród lub ogrody. W 1744 roku uprawiano w nich 14 zagonów kapusty, 10 zagonów marchwi, trzy zagony pasternaku, 18 zagonów konopi, 21 zagonów rzepaku. Dodatkowo w ogródku przy samym dworze znajdowały się dwie grządki rzepy nasiennej i grządka kapusty na nasiona¹⁵³. Pięć lat wcześniej uprawiano 23 zagony kapusty, pięć zagonów marchwi, osiem zagonów, pasternaka i 50 zagonów rzepy¹⁵⁴. Na podstawie późniejszych źródeł można domniemywać, że jeden z ogrodów był umiejscowiony na południe od okółów. Ogród ten zwano pasternikiem, w 1812 roku jego wielkość określono na 1,7 morgi, a dodając ogród zwany stawem (możliwe, że częściowo znajdował się na miejscu wyschniętej sadzawki), czyli 1,2 morgi, otrzymujemy wielkość odpowiadającą powierzchni po zsumowaniu zagonów ogrodu w 1739 roku (przy 30 zagonach odpowiadających jednemu morgowi¹⁵⁵). Późniejsze źródła wspominają również o drugim ogrodzie zwanym chmielnikiem, znajdującym się w kolanie młynówki Prądnika, o sporej powierzchni, bo aż 4,6 morga¹⁵⁶.

Do folwarku przynależały stawy i sadzawki poza zabudowaniami. Pierwsza sadzawka znajdowała się za okółem, czyli po jego południowej stronie, w latach trzydziestych XVIII wieku zarastała i było w niej bardzo mało wody, a w 1744 roku zupełnie wyschła. Przy sadzawce znajdował się mnich i trąba, o których informacje można znaleźć jeszcze w inwentarzu z 1787 roku. Wokół sadzawki rosło dziewięć wierzb. Inwentarz z 1787 roku przynosi również informacje o drugiej sadzawce, po przeciwnej stronie młynówki, pomiędzy młynem a drugim folwarcznym ogrodem (chmielnikiem). Sadzawka wyschła i nielegalnie zajął ją pod zasiew młynarz. Również po niej pozostał dopływ wody. W pozostałych inwentarzach próżno szukać o niej informacji. Nieopodal był ulokowany pierwszy ze stawów, do którego woda była doprowadzana z młynówki jedną trąbą, a jej nadmiar uchodził dzięki mnichowi zamontowanemu w grobli. Lokalizację tego stawu umożliwił opis jego wyglądu. Wynika z niego, że na środku była kępa porośnięta bzem. Na tej wyspie kiedyś stał jakiś budynek – po raz pierwszy informacja o nim, jako już nieistniejącym, pojawiła się w 1736 roku. Ta wzmianka pozwala zlokalizować staw bardzo dokładnie, mianowicie jeszcze na XIX-wiecznych planach w miejscu, gdzie dziś stoi szkoła podstawowa nr 64, widać podmokłą łąkę z zaznaczonym porośniętym pagórkem. Staw znajdował się w naturalnym zagłębieniu, którego reliktu są jeszcze widoczne w krajobrazie, natomiast od dzisiejszej ulicy Sadzawki był oddzielony groblą. Jeszcze w 1739 roku w stawie było odpowiednio dużo wody, potrzebował jednak wyszlamowania. Pięć lat później był już zarośnięty, ale w 1787 roku znów znajdowała się w nim woda, nie został jednak zarybiony. W Rakowicach był też drugi staw, większy od pierwszego. Znajdował się za chałupami zagrodniczymi (czyli za dzisiejszą ulicą Pilotów). Usypano przy nim groblę, o której informuje jeszcze inwentarz z 1787 roku, mimo że o stawie w inwentarzu z 1730 roku nie wspomniano, a w pozostałych jest o nim mowa jako o byłym. Staw ten znajdował się w miejscu, gdzie dziś stoi osiedle Pszona i tu do dnia dzisiejszego zachowały się od pół-

		Ława	Waler
		Złota	Złota
Konie.			
1.	Woj z przeg. przez grzędę czarnawą.	8	86 6 7
2.	Woj ciemny z kawałkiem na ogół.	12	86 16 4
3.	Gniady sam przez się.	15	86 16 4
4.	Gniady sam przez się drugi, wolegawy.	8	92.
5.	Kajstranawaty sam przez się in anno 1744. kupiony.	5	107 2
6.	Klasy kajstranawata.	8	60 1/2
7.	Gniady z szablą na prawym oku.	15	24.
8.	Kary sam przez się wolegawy.	8	60 1/2
Woły.			
1.	Rytki z płową białą ogon na karciu czarny.	8	96.
2.	Rytki ślony po obu karkach, płatek biały.	8	96.
3.	Rytki ślony z prawej strony pod brzuchem sgruba sierści białej, rog. prawy na dr.	8	72.
4.	Płowy około rogatego biały.	6	72.
5.	Czarny, głowa ca sama rogi biała.	6	72.
6.	Ślony.	5	64.
7.	Mrozłoty sam przez się.	5	96.
8.	Czarny, rogi w kształcie od razi ku kolanom białe z kawałkiem na ogół, pod brzuchem.	5	64.
9.	Czarno ślony, palczki aż ku nogom białe.	6	64.
10.	Czarny sam przez się z Buziaka Kabanichskiego.	6	56.
11.	Czarny sam przez się z Buziaka Kabanichskiego.	8	64.
12.	Czarno gniady, głowa z Palczkami biała.	5	56.
Krowy.			
1.	Czerwona brzęczka, z ogon czernawą ślony.	8	28.
2.	Czarna sama przez się na wymieniu z rzednej strony płatek biały. ślona.		24.
3.	Czerwona sama przez się.	8	30.
4.	Czerwona pława, rog. aż do wymionu, drugi do oka zakrywanym, para.		28.
5.	Czarna brzęczka, ławy rog. ma wymionu ślona.		20.
6.	Czarna, na wymionu biała z gruszą, na prawym oku para.		24.
7.	Czerwona bez admiary.	9	24.
8.	Czerwona ślona tyta.	8	30.
9.	Czerwona podkłada rogi przez się zakrywane, ogon bruki.	12	30.
10.	Budawa budna, pod brzuchem, na wymionu, z ogon białą.	5	28.
11.	Czarna z gwałdzką, pod brzuchem, aż do przodu biała z kawałkiem ogona białą, para, bez szabow.		24.
12.	Czerwona około wymionu biaława.	4	30.
13.	Czerwona pod brzuchem biała.	5	28.
14.	Czerwona budna, kawał ogona czarny, kopyta wstęgi.	5	28.
15.	Budawa druga, czerwona pod brzuchem biała.	4	24.
16.	Czarna, głowa z karku ma gary, rogi bruki nie rownie para.		24.
17.	Czarna bez admiary.	6	28.
18.	Kryśodka sama przez się czerwona.	6	28.
19.	Łatwo pława alias rżawa bez admiary.	5	28.
20.	Czerwona bez admiary.	4	28.
21.	Czerwona ślona z kawałkiem na ogół.	7	18.
22.	Budawa pławy na karciu czerwona, para.		30.
Ławownik.			
1.	Ławówka czarna około wymionu biaława.	1	13.
2.	Ławówka czarna sama przez się.	1	13.
3.	Ławówka rżawa sama przez się.	1	13.
4.	Cieluszek czerwona pławy.	1	13.
Przychówek anni 1744.			
1.	Cieluszek czerwona bez admiary.		10.
2.	Cieluszek czerwona ślona, z ogonem na karciu białym.		10.
3.	Cieluszek sam przez się czarny.		8.

Fragment inwentarza z 1744 r. z wykazem zwierząt hodowanych w rakowickim folwarku; w zasobie ANK, sygn. 29/28/0/9/125, k. 230–232

nocy, południa i wschodu naturalne brzegi tego stawu, łatwe do zidentyfikowania w krajobrazie. Tę lokalizację potwierdzają plany z XIX wieku, na których w tym miejscu widać podmokłą łąkę należącą do folwarku oraz groblę, odcinającą tę naturalną zatokę od zachodu. Był to spory staw i według inwentaryzatorów mógłby przynosić duże zyski, gdyby go wyszlamowano i wpuszczono wodę¹⁵⁷.

¹⁵³ Inwentarz 1744, k. 232.
¹⁵⁴ Inwentarz 1739, k. 372.
¹⁵⁵ Szymański Józef: *Nauki pomocnicze historii*. Warszawa 2004, s. 167.
¹⁵⁶ Zob. Plan 1811; Kataster 1848; Inwentarz 1812, s. nlb.
¹⁵⁷ Opis stawów i sadzawek zob. Inwentarz 1730, k. 144; Inwentarz 1736, k. 294; Inwentarz 1739, k. 369–370; Inwentarz 1744, k. 230; Inwentarz 1787, k. 163–164; Inwentarz 1812, s. nlb.; Plan 1811; Kataster 1848.

Z inwentarzy dowiadujemy się też sporo o hodowanych na folwarku zwierzętach. I tu znowu niezwykle pomocny jest inwentarz z 1744 roku, który podaje nie tylko liczbę czy wartość i to poszczególnych sztuk hodowanych w Rakowicach zwierząt, ale nawet ich wiek i opis. W tym czasie trzymano osiem koni, w tym jedną klacz. Konie miały od pięciu do 15 lat, a ich wartość została oszacowana od 24 zł za 15-latkę, do ponad 103 zł za pięciolatka, kupionego w roku, kiedy folwark odwiedzili inwentaryzatorzy (mieli więc dokładne informacje). Może trochę zaskakiwać liczba wołów roboczych, gdyż inwentarz z 1744 roku podaje ich aż 12. Woły były wykorzystywane głównie jako siła pociągowa w pracy na polu, świetnie spisywały się przy orce, korzystano z ich siły również w transporcie, tu jednak znacznie lepiej sprawdzały się konie. Woły pracowały w parach, więc 12 wołów mogło obsłużyć sześć pługów i dokładnie tyle wraz z kolcami (w różnym stanie) odnajdujemy w spisie folwarcznych sprzętów. Ta dość duża liczba była spowodowana tym, że folwark nie miał zapewnionej wystarczającej siły roboczej, brakowało przede wszystkim pańszczyzny sprzężajnej.

Woły miały od pięciu do ośmiu lat, ich wartość wahała się od 56 do 96 zł. W odróżnieniu od koni w przypadku wołów im starszy, tym miał większą wartość. Najwięcej hodowano krów, bo aż 21, były w różnym wieku, najstarsza miała 12 lat, pozostałe były znacznie młodsze. Jednak

z ogólnej liczby krów aż przy sześciu nie podano ich wieku, jedynie określenie „stare”. Również buhaj jest określony jako stary. Do tego należy dodać cztery roczne jałówki i trzy sztuki przychowku z 1744 roku. Niestety inwentarze milczą na temat trzody, owiec i drobiu, które na pewno były hodowane. Dowiadujemy się o nich pośrednio, chociażby z informacji o grodziach na drób, chlewie, owczarni, które na folwarku się znajdowały. Ponadto sadzono na rakowickich polach tatarkę, która służyła jako pasza dla tych zwierząt. Również w usługach rakowiczian można znaleźć pośrednio informacje o drobiu czy owcach (zob. niżej). To milczenie źródeł wynika zapewne stąd, że zwierzęta były wykorzystywane na potrzeby własne folwarku, nie przynosiły dochodu. Łącznie na 1 lipca 1744 roku inwentaryzatorzy ocenili wartość bydła rogatego na folwarku na 1492 zł, co stanowiło ponad 27 proc. wartości rogacizny w całych wielkorządach (10 folwarków). Natomiast wartość koni wyceniono na nieco ponad 540 zł, co dawało połowę wartości koni w folwarkach wielkorządowych, łącznie z królewskimi młynami¹⁵⁸.

Podstawową działalnością folwarku i tym, co przynosiło większość dochodu, była uprawa ziemi. W lustracjach i inwentarzach od XVI wieku zachowało się szczęśliwie sporo informacji o produkcji rolnej. W całym okresie wysiewano żyto i pszenicę jako zboża ozime, jęczmień i owies jako jare. Przeważały żyto i owies. Ponadto na polu jarym wysiewano również groch, proso, tatarkę, siemię konopne czy len¹⁵⁹ (tab. 1).

Tab. 1. Ilość wysianego zboża na rakowickim folwarku po przeliczeniu korców na litry¹⁶⁰

Rok	pszenica	żyto	jęczmień	owies	groch	tatarka	konopie	proso	koniczyna
1558	1385	5193	731	4963	192	269		77	
1564	1039	3962	923	5386	154	539		115	
1569	1231	3078	962	3655	154	269		115	
1574	1731	3174	943	3308	96	866		115	
1602/1603	1077	4616	962	3578	154	115			
1660	0	9233	923	2308	231	231			
1692	0	13 041							
1724 / 1725	2077	8425							
1729/1730	2770	8887							
1736	2770	7987	2770	9541	245	1731	173	212	19
1738	2770	7987	2770	9541	245	1731	173	221	19
1739	4256	10 142	3910	11772	346	962	269	216	
1744	4001	6987	3982	11988	245	640	154	96	19
1773/1774	6634	9031	6875	10772	302	799	30	121	30
1774/1775	4583	6031	6513	13282	603	452	45	60	30
1775/1776	6000	8774	6091	10674	241	603	15	90	15
1786/1787	4900	6558	4553	10960	354	241	30	121	23

Pola znajdowały się po północnej i zachodniej stronie wsi. Inwentarz z 1787 roku ich lokalizację opisuje następująco: „Wzór od Dominikańskiego Pola [Prądnik Czerwony]. Ditto

drugie w środku przy nim. Ditto trzecie przy gościńcu i polu Czyżyńskim¹⁶¹”. Wielkość areálu rakowickiego folwarku dla omawianego okresu nie jest znana. Dla ludzi z XVI–XVIII

¹⁵⁸ Zob. *Inwentarz 1744*, k. 230–232, tam tabela, k. 323.

¹⁵⁹ Zob. *Rachunki 1558*, s. 24–25; *Lustracja 1564*, s. 38; *Lustracja 1569*, k. 126; *Rachunki 1602–1603*, k. 24–27; *Lustracja 1660*, s. 427; *Inwentarz 1692*, k. 146; *Inwentarz 1730*, k. 144; *Inwentarz 1736*, k. 296.

¹⁶⁰ Wielkość korca przyjęto za: Falniowska-Gradowska Alicja: *Miary zbożowe w województwie krakowskim w XVIII wieku*. „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 1965, nr 4, s. 663–688.

¹⁶¹ *Inwentarz 1787*, k. 164.

Wysiew Zboża na tymże Folwarku.		Owies	Żyto	Żyto
Żyto	300	4	5	
Żyto	34	2	1	
Żyto	34	1	4	
Owies	103	2	5	
Grzech	2	-	2	
Prosa	2	-	4	
Tatarski	5	1	5	
Siewianina konopnego	2	1		

Wszystko
Wysiano

Warzywa Ogrodowe.

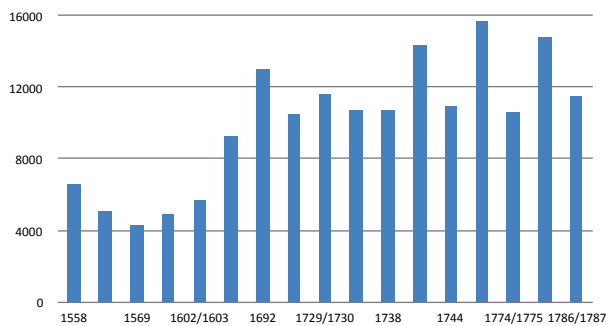
Kapusty Łagowos 5A. Marchwie Łag. 10. Papierzaku Łag. 3. Włóczysk zagonów. Nasionem Marchwi i grzęd 11. Konopi Łag. 18. Rzepaku Łag. 21
Izom w Ogrodku przy Budynku.
Najw. Nasionem Grzęd 2. Kapu, krytych głębi na nasieniu Grzęd 1.

Fragment inwentarza z 1744 r. z ilością wysiewu w rakowickim folwarku; w zasobie ANK, sygn. 29/28/0/9/125, k. 232

wieku wystarczyło wiedzieć, ile na danej ziemi można wysiać zboża, ale nam myślącym geometrycznie tak podane wielkości niewiele mówią. Liczne próby podejmowane przez autora artykułu przeliczenia ilości wysiewanego zboża na morgi nie przyniosły zadowalającego efektu¹⁶², trzeba się więc odwołać do źródeł z XIX wieku. Wspominany kilkakrotnie plan z 1811, który zachował się w kopii z 1833 roku, pokazuje układ pól, ale podaje również ich areał (zob. ryc. na s. 21). Po zsumowaniu otrzymujemy wielkość prawie 330 morgów gruntów uprawnych (bez pola torfowego). Od tego należy odjąć pola należące do karczmy, młyna i wydzielone chłopom. Na folwark zostaje niecałe 232 morgów. O podobnej wielkości pól możemy przeczytać w inwentarzu z 1812 roku¹⁶³ (jego fragment podany jest w tabeli 2). W XVIII wieku ten obszar był zapewne większy, gdyż mniejsza liczba chłopów miała wydzielone działki¹⁶⁴.

W XVI i pierwszej połowie XVII wieku, gdy we wsi byli kmiecie, ich łączny areał wynosił 6,5 łanów. Przyjmując za Edwardem Trzyną, że w dobrach królewskich w Małopolsce łan wynosił 42 morgi, można obliczyć wielkość całego areału kmieckiego na 273 morgów. Po zniknięciu kmieci z Rakowic w wyniku zniszczeń wywołanych potopem szwedzkim ziemię chłopską przejął folwark. Ten wzrost, poza informacjami w inwentarzach, jest też doskonale widoczny, jeśli porównamy ilość wysiewanego na folwarku zboża, co pokazuje wykres 1. Do jego przygotowania wykorzystano dane o wysiewie zbóż ozimych, o których zachowały się dane dla większej liczby lat (zob. tab. 2). Z wykresu jasno wynika, że po okresie potopu znacznie wzrosła (ponad dwukrotnie) ilość wysiewanego zboża ozimego, co należy łączyć z przejściem gruntów kmieckich. Dość regularne wahania w XVIII wieku wynikają z różnicy w wielkości poszczególnych pól.

Folwark korzystał z pracy pańszczyźnianych chłopów. Teoretycznie i po potopie w Rakowicach były dwie role



Wykres 1. Ilość wysianego zboża ozimego po przeliczeniu na litry

kmieci, jednak w praktyce, poza przełomem lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XVII wieku, mimo usilnych prób wielkorządców kmieci w Rakowicach nie osadzono¹⁶⁶. Stąd folwark mógł liczyć jedynie na pracę zagrodników, chałupników i pod pewnymi warunkami niektórych komorników¹⁶⁷, którzy byli jednak zobowiązani do odrabiania pańszczyzny pieszej, czyli bez sprzężaju (takowy musiał zapewnić folwark). Łącznie w latach trzydziestych i czterdziestych XVIII wieku wieś dostarczała 37–39 dniówek pańszczyzny na tydzień. Ponadto poddani rakowiccy oddawali czynsz, który łącznie wynosił 11 zł i 18 gr, musieli odrabiać też liczne posługi – stróżę na folwarcznej ziemi, pasać folwarchną trzodę, transportować potrzebne folwarkowi materiały (podróż) pieszo na mile, jeśli była potrzeba udania się dalej, to odejmowano im to od pańszczyzny (karczmarz był zobowiązany do podróży konnej), mieli również skubać pierze z dworskich gęsi, młócić pewną ilość zboża ozimego i jarego, oddawać oprawę, czyli prząść określoną ilość czterech rodzajów przędzy: lniaanej, konopnej, paczesnej, zgrzebnej¹⁶⁸. Podobnie jak w XVI wieku, zarządcy folwarku mogli liczyć na jutrzynę, do której odrabiania byli zobowiązani chłopci z trzech wsi kościelnych. Chłopci ci mieli uprawiać wydzielony kawałek ziemi, począwszy od przygotowania roli do orki, a skończywszy na zwiezieniu plonów do rakowickiej stodoły. Podobna sytuacja miała miejsce z łąkami, co do których również każda ze wsi miała swój udział w postaci robocizny. Niestety brakuje danych o wielkości tych jutryn przed XIX wiekiem, ale można przypuszczać, że ich wielkość nie zmieniała się bardzo, stąd przydatne mogą być dane z 1812 roku (zob. tab. 2). Te wszystkie posługi były niewystarczające i folwark cierpiał na brak rąk do pracy, o czym świadczy oddelegowanie przez wielkorządcę dwóch kmieci ze Skotnik w drugiej połowie XVIII wieku, by odrabiali pańszczyznę w Rakowicach¹⁶⁹.

¹⁶² Głównie na podstawie prac: Wyczański Andrzej: *Studia nad folwarkiem szlacheckim w Polsce w latach 1500–1580*. Warszawa 1960, s. 62–64; Wawrzyńczyk Alina: *Próba ustalenia wysokości plonu w królewskich woj. sandomierskiego w drugiej połowie XVI i początkach XVII w.* Studia z Dziejów Gospodarstwa Wiejskiego, t. 1. Warszawa 1957, s. 112; Żytkowicz Leonid: *Gospodarka folwarczno-pańszczyźniana (XVI–XVIII w.)*. W: *Historia chłopów polskich*. Red. Stefan Ingot. T. 1. Warszawa 1970, s. 281–282, przyp. 76. W inwentarzu z 1812 r. w jednym źródle podano wielkość poszczególnych pól folwarcznych i chłopskich, a także ilość wysianego na folwarku zboża. Niestety liczba morgów uzyskanych przy obliczeniu powierzchni na podstawie wysiewu znacznie przekracza to, co podaje ten inwentarz.

¹⁶³ *Inwentarz 1812, passim*.

¹⁶⁴ W 1744 r. było 14 zagrodników, a w 1812 r. 22 zagrodników i chałupników.

¹⁶⁵ Trzyna Edward: *Położenie ludności wiejskiej w królewskich województwach krakowskiego w XVII wieku*. Wrocław 1963, s. 100–101.

¹⁶⁶ Za zasiew folwark miał się dokładać do podatków, do których była zobowiązana gromada, zob. np. *Inwentarz 1744*, k. 232.

¹⁶⁷ Ci mieli odrabiać pańszczyznę, jeśli otrzymają od folwarku zagon ziemi pod uprawę jęczmienia, pół zagonu pod uprawę kapusty i zagon pod rzepę, zob. np. *Inwentarz 1736*, k. 296.

¹⁶⁸ Zob. *Inwentarz 1744*, k. 232–234; *Inwentarz 1739*, k. 370–372; *Inwentarz 1736*, k. 296.

¹⁶⁹ Leśniak Franciszek: *Wielkorządcy krakowscy...*, s. 204.

Tab. 2. Wykaz pól, łąk i ogrodów folwarku w 1812 r.

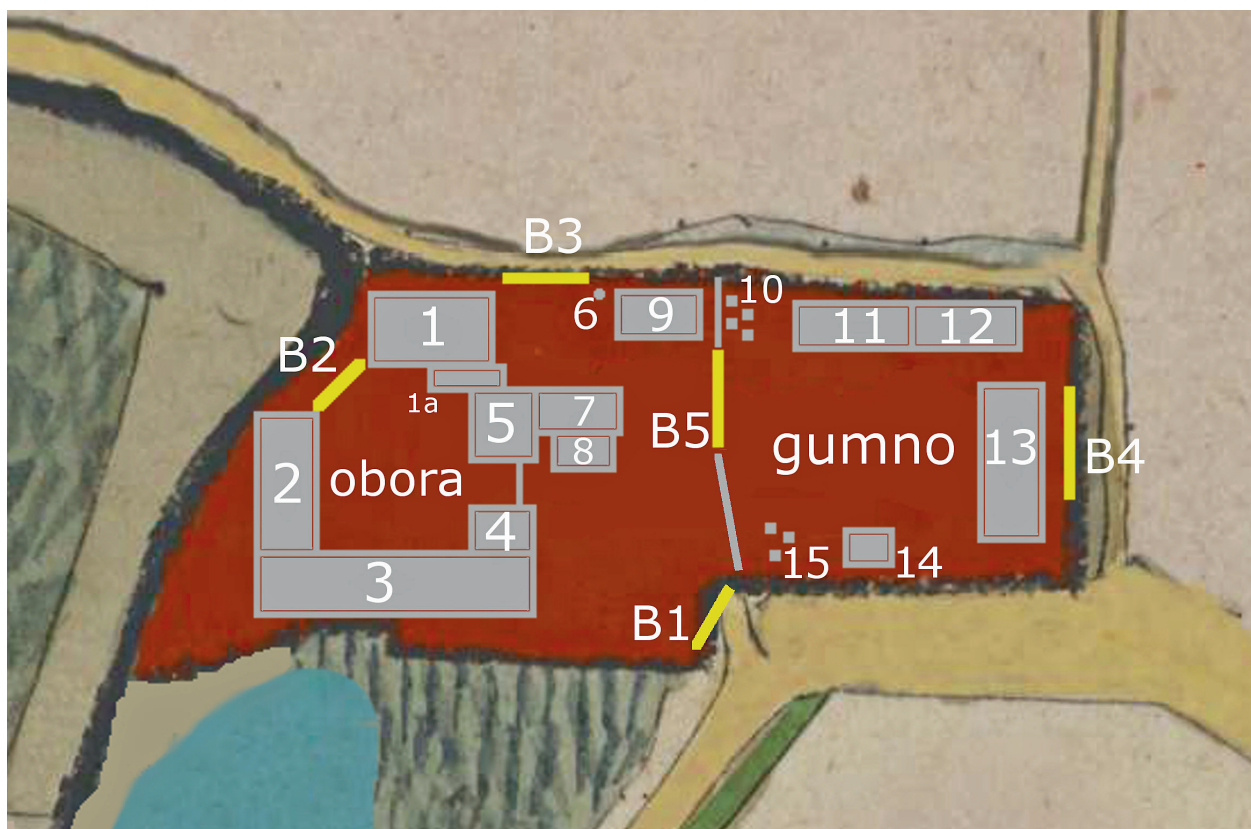
	Nazwa	Areał w morgach	Łącznie w morgach	Rodzaj gleby	urodzaj
ogród	ogród chmielnik zwany	4,60	Ogrody	próchnica	dobry
	zwany staw	1,20		próchnica	dobry
	za stajnią pasternik zwany	1,70		próchnica	dobry
pole I	pole za dworem ku Prądnikowi	17,11	Pole I 83,01	próchnica	dobry
	michałowska jutrzyna	19,29		próchnica	dobry
	szeroki półłanek	15,66		próchnica	dobry
	krzesławska jutrzyna	5,51		próchnica	dobry
	mały półłanek	3,73		próchnica	dobry
	lubocka jutrzyna	4,68		próchnica	dobry
	dłużyce zwane	17,03		próchnica	dobry
pole II	michałowska jutrzyna	9,57	Pole II 86,42	glinka z piaskiem czerwonym	2/3 zły w 1/3 dobry
	krzesławska jutrzyna	5,57		próchnica	dobry
	pod dłużycami	9,06		próchnica	dobry
	lubocka jutrzyna	4,56		biała ziemia	średni
	przednie	39,59		próchnica	dobry
	jeziorki	3,52		białka?	1/2 dobry, 1/2 średni
	zarośl łączna	0,72			1/2 dobry, 1/2 średni
	za jeziorkiem	13,82		białka, mokra	zły
pole III	średnie	16,88	Pole III 69,79	próchnica w 2/3, a w 1/3 białka	
	krzesławska jutrzyna	8,20		próchnica z piaskiem	średnia
	świnia noga	5,95		próchnica z piaskiem	średnia
	bania	13,89		próchnica z piaskiem	średnia
	lubocka jutrzyna	4,42		próchnica z piaskiem	średnia
	przyczki	0,83		próchnica z piaskiem	średnia
	michałowska jutrzyna	7,04		próchnica z piaskiem	średnia
	między bania a przednim	2,77		na wygon zabrane	
	na karczmę oddzielne	0,84		próchnica z piaskiem	średnia
	pod szeroką łąką	8,97		próchnica czerwona	średnia
łąka	łąka przy rzece	0,80	Łąki 74,50	sucha	dobry
	michałowska jutrzyna	10,65		sucha	dobry
	szeroka	10,66		sucha	średni
	staw	9,43		sucha	dobry
	krzesławska jutrzyna	6,38			2/3 dobry, 1/3 zły
	lubocka jutrzyna	8,59		sucha	dobry
	bania	2,10		mokra	dobry
	klin	6,74		sucha	średni
	plac na wykopanie torfu	11,00		mokra	zły
	nieodczytane	8,17		sucha	1/2 dobry, 1/2 zły

Wraz z trzecim rozbiorem Polski skończyła się historia królewskiego folwarku w Rakowicach. Majątek stał się własnością kolejnych rządów – Austrii od 1795 roku, w latach 1809–1815 Księstwa Warszawskiego, wreszcie Rzeczypospolitej Krakowskiej, aby w 1846 roku ponownie stać się własnością

Habsburgów. Po zmianach dzierżawców i kilku nieudanych próbach licytacji¹⁷⁰, w 1832 roku wieczystym dzierżawcą został Ignacy Zagórski, który szybko, bo już w 1844 roku, odsprzedał swoje prawa Janowi Bochenkowi, by po 10 latach je odkupić. Po śmierci Ignacego majątek odziedziczył Antoni Zagórski¹⁷¹.

¹⁷⁰ Np. ogłoszenia prasowe: *Doniesienie*. „Gazeta Krakowska” 1831, nr 105, z 9 maja, s. 4; *Część urzędowa*. „Gazeta Krakowska” 1832, nr 52, z 24 lutego, s. 1.

¹⁷¹ ANK, Księgi gruntowe miasta Krakowa i dóbr tabularnych z obszaru Sądu Okręgowego w Krakowi, Księgi wykazów gminy II okręgu Mogiła, sygn. HKr 79, s. 261–292 i nn.; HKr 97, s. 594–611 i nn.



Prawdopodobny układ budynków folwarcznych ok. 1744 r. na podstawie zachowanych inwentarzy: 1 – dwór, 1a – szopa prowadząca do dworu, 2 – chlew i owczarnia, 3 – okoly, 4 – wołownia, 5 – stajnia, 6 – gąsior, 7 – wozownia, 8 – sieczkarnia, 9 – spichlerz I i II, 10 – cztery brogi, 11–13 – stodoły, 14 – kawa (szopa), 15 – trzy brogi, B1 – brama południowa, B2 – brama z furką północno-zachodnią, B3 – brama północna, B4 – brama wschodnia, B5 – brama do gumna; oprac. Mateusz Niemiec

W wyniku rodzinnych koligacji folwark przeszedł w ręce powstańca styczniowego i sybiraka Antoniego Rozmanity¹⁷², który zbudował na terenie rakowickiego folwarku fabrykę cykori. Zmarł w 1905 roku, jego żona Maria z Żabińskich pięć lat później, ich majątek przejęła córka Honorata Jachimska i 17 listopada 1910 roku sprzedała budynki folwarku pijarom¹⁷³.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Archiwum Narodowe w Krakowie

Archiwum Wolnego Miasta Krakowa, Plan położenia gruntów wsi Rakowice w Urzędzie Budownictwa W. M. Krakowa przekopiowany dnia 28 marca 1833 r. stosownie do Nr 742 W.D.Publ. S. Gołębiowski app. bud., sygn. 29/200/0.1/110

Dobra rządowe Okręgu Wolnego Miasta Krakowa, Inwentarze z lat 1810 i 1812, sygn. 29/74/19

Kataster galicyjski, Rakowice in Galizien Krakauer Kreis Bezirk Mogiła, 1848, sygn. 29/280/0/9.1/1401

Księgi gruntowe miasta Krakowa i dóbr tabularnych z obszaru Sądu Okręgowego w Krakowie, Księgi wykazów gminy II okręgu Mogiła, sygn. HKr 79; HKr 97

Księgi wielkorządów krakowskich:

Inwentarz wielkorządców krakowskich, 1736, sygn. 29/28/0/9/123

Inwentarz wielkorządców krakowskich, 1739, sygn. 29/28/0/9/124

Inwentarz wielkorządów krakowskich, 1744, sygn. 29/28/0/9/125

Inwentarz wielkorządców krakowskich, 1787, sygn. 29/28/0/9/126; 29/28/0/9/127

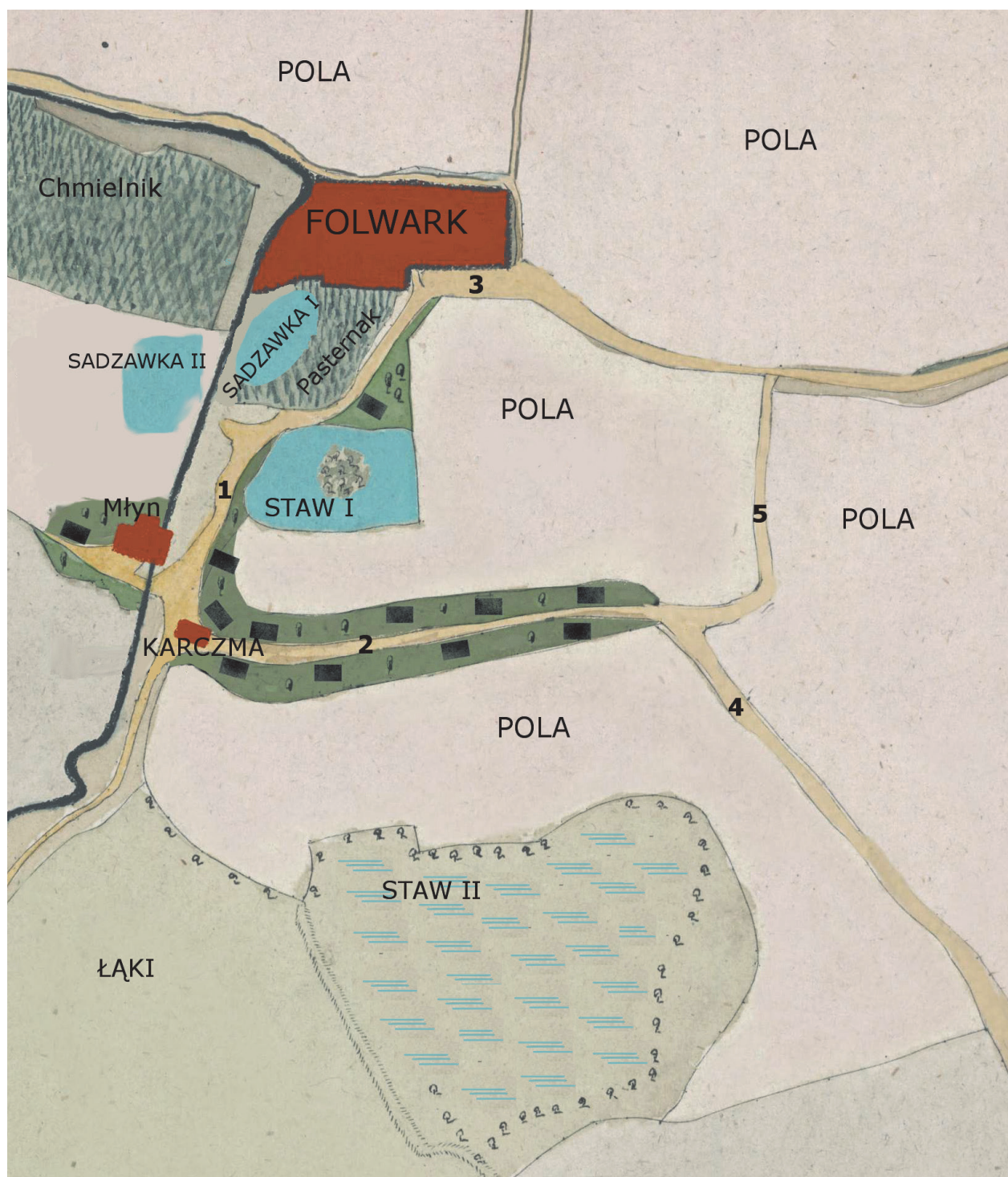
Lustracja albo Revisia Malei Polsky trzech Woyewodzctw 1569, sygn. 29/28/0/9/119

Rewizja wielkorządów krakowskich, 1709–1730, sygn. 29/28/0/9/122

Rewizja wielkorządów krakowskich, 1710, sygn. 29/28/0/9/121; 29/28/0/9/122

¹⁷² Jego ojciec, również Antoni, ożenił się z córką Zaorskiego, Anielą, zob. *Internetowy polski słownik biograficzny: Antoni Rozanit*. Hasło oprac. Franciszka Ramotowska [online]. [dostęp 31 sierpnia 2017]. Dostępny w Internecie: <http://www.ipbs.nina.gov.pl/a/biografia/antoni-roznanit>.

¹⁷³ ANK, sygn. HKr 97, s. 261, 594–911; *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*. Red. Bronisław Chlebowski, Władysław Walewski według planu Filipa Sulimierskiego. T. 9. Warszawa 1888, s. 514.



Próba odtworzenia wyglądu centrum Rakowic z pierwszej połowy XVIII w. Numerami oznaczono dzisiejsze: 1 – ul. Sadzawki, 2 – ul. Piłotów, 3 – ul. Dzielskiego, 4 – ul. Ułanów, 5 – ul. Akacjową

Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie

Inwentarz wielkorządów krakowskich, 1736, sygn. Lustracje, dz. XVIII, 67

Lustracja albo Revisia Malei Polski trzech Wojewodztw, 1569, sygn. Lustracje, dz. XVIII, 18

Revisia Polski malei trzech wojewodstw przez Revisori Anno Domini 1564, sygn. Lustracje, dz. XVIII, 17

Rewizja województwa krakowskiego, 1549–1564, sygn. Lustracje, dz. XVIII, 16

Biblioteka Czartoryskich

Rewizja Dóbr Krakowskich i Kopalni Olkuskiej, 1674, rkps 1026

Ynwentarz Wielkich Rzadów Krakowskich, 1679, rkps 2174

Inwentarz Wielkichrządów Krakowskich. A.D. 1692, rkps 2069

Rewizja wielkorządów krakowskich, 1710, rkps 2173

Rachunki wielkorządowe z lat 1602–1603, rkps 1048

Władystaw król polski zobowiązuje się uwolnić Jana z Pilicy starostę krakowskiego z poręczenia na sumę 753 florenów

w złocie, jakie Jan uczynił za króla Piotrowi Odrowążowi ze Sprowy wojewodzie lwowskiemu; gdyby król nie wywiązał się w terminie do św. Jana Chrzyciela, pozwala wwiązać się Janowi z Pilicy w królewskie wsie: Rakowice w ziemi krakowskiej i Rodatycze w ziemi ruskiej, sygn. 441 Perg.

Prace niepublikowane

Kryściak Edward: „Powstanie i dzieje gimnazjum im. Ks. St. Konarskiego OO. Pijarów w Rakowicach pod Krakowem w latach 1909–1939”. Kraków 1994, mps, dostępny dzięki uprzejmości autora

Opracowania

Atlas historyczny miast polskich. Red. Roman Czaja. T. 5. *Małopolska*. Red. Zdzisław Noga. Z. 1. Kraków. Kraków 2007

Błajejewski Stanisław, Kutta Janusz, Romaniuk Marek: *Bydgoski słownik biograficzny*. T. 6. Bydgoszcz 2000

Część urzędowa. „Gazeta Krakowska” 1832, nr 52, z 24 lutego, s. 1

Dyjaryjusz Kaspra Michałowskiego, chorążego czerskiego ręką własną pisany. W: *Antologia pamiątek polskich XVI wieku*. Wybór i oprac. Stanisław Drewniak, Marian Kaczmarek, red. Roman Pollak. Wrocław 1966, s. 252–253

Doniesienie. „Gazeta Krakowska” 1831, nr 105, z 9 maja, s. 4

Falniowska-Gradowska Alicja: *Miary zbożowe w województwie krakowskim w XVIII wieku*. „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 1965, nr 4, s. 663–688

Franaszek Antoni: *Działalność wielkorządców krakowskich w XVI wieku*. Kraków 1981

Gloger Zygmunt: *Encyklopedia staropolska ilustrowana*. T. 2. Warszawa 1978

Gloger Zygmunt: *Budownictwo drzewne i wyroby drzewne w dawnej Polsce*. T. 1–2. Szczecin 2015

Internetowy polski słownik biograficzny: Antoni Rozanin. Hasło oprac. Franciszka Ramotowska [online]. [dostęp 31 sierpnia 2017]. Dostępny w Internecie: <http://www.ipsb.nina.gov.pl/a/biografia/antoni-roznanin>

Joannis Dlugossii Senioris Canonici Cracoviensis Opera omnia. T. 7. *Liber beneficiorum dioecesis cracoviensis nunc primum e codice autographo editus*. T. 1. Cura Alexandri Przedziecki ed. Kraków 1863

Kierst Władysław: *Wielkorządy krakowskie w XIV–XVI stuleciu*. „Przegląd Historyczny” 1910, t. 10, s. 1–33, 137–167, 281–309

Kronika mieszczanina krakowskiego z lat 1575–1595. Wyd. Henryk Barycz. Biblioteka Krakowska, nr 70. Kraków 1930

Krotla Przemysław: *Prace budowlane w królewskich Rakowicach i Zwierzynicy w latach trzydziestych XVI wieku*. „Ibidem. Rocznik Koła Naukowego Historyków Studentów Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II” 2009, t. 6, s. 99–127

Lepszy Kazimierz: *Obłężenie Krakowa przez arcyksięcia Maksymiljana (1597)*. Biblioteka Krakowska, nr 66. Kraków 1929

Słownik historyczno-geograficzny województwa krakowskiego w średniowieczu. Z. 3 (Lasocice – Łaganów): Lubocza. Hasło oprac. Zofia Leszczyńska-Skrętowa. Red. Franciszek Sikora. Kraków 2000, s. 709–717

Słownik historyczno-geograficzny województwa krakowskiego w średniowieczu. Z. 3 (Lasocice – Łaganów): Lisówek. Hasło oprac. Zofia Leszczyńska-Skrętowa. Red. Franciszek Sikora. Kraków 2000, s. 678

Leśniak Franciszek: *Wielkorządcy krakowscy XVI–XVIII wieku. Gospodarze zamku wawelskiego i majątku wielkorządowego*. Kraków 1996

Lustracja województwa krakowskiego 1564. Cz. 1. Wyd. Jan Małecki. Warszawa 1962

Lustracja województwa krakowskiego 1659–1664. Red. Alicja Falniowska-Gradowska, Franciszek Leśniak. Warszawa 2005

Matricularum Regni Poloniae summaria, excussis codicibus, qui in Chartophylacio Maximo Varsoviensi asservantur. Contextuit indicesque adiecit Theodorus Wierzbowski. Pars 1. *Casimiri IV regis tempora complectens (1447–1492)*. Varsoviae 1905

Matricularum Regni Poloniae summaria, excussis codicibus, qui in Chartophylacio Maximo Varsoviensi asservantur. Contextuit indicesque adiecit Theodorus Wierzbowski. Pars 2. *Iohannis Alberti regis tempora complectens (1492–1501)*. Varsoviae 1907

Matricularum Regni Poloniae summaria, excussis codicibus, qui in Chartophylacio Maximo Varsoviensi asservantur. Contextuit indicesque adiecit Theodorus Wierzbowski. Pars 3. *Alexandri regis tempora complectens (1501–1506)*. Varsoviae 1908

Matricularum Regni Poloniae summaria, excussis codicibus, qui in Chartophylacio Maximo Varsoviensi asservantur. Contextuit indicesque adiecit Theodorus Wierzbowski. Pars 4. *Sigismundi I regis tempora complectens (1507–1548)*. Vol. 1–4. Varsoviae 1910–1917

Matricularum Regni Poloniae summaria, excussis codicibus, qui in Chartophylacio Maximo Varsoviensi asservantur. Contextuit indicesque adiecit Theodorus Wierzbowski. Pars 5. *Sigismundi Augusti regis tempora complectens, 1548–1572*. Vol. 1. *Acta cancellariorum, 1548–1572*. Varsoviae 1919

Niemiec Mateusz: *Wstęp*. W: *Zwierzyniec zaprasza – Rakowice*. Kraków 2017, s. 3–5

Niemiec Mateusz: *Wieś*. W: *Zwierzyniec zaprasza – Rakowice*. Kraków 2017, s. 9–11

Polski słownik biograficzny:

Jordan Spytek Wawrzyniec. Hasło oprac. Halina Kowalska. T. 11. Wrocław 1964–1965, s. 284–286

Karchutowicz Jan. Hasło oprac. Tadeusz Nowak. T. 12. Wrocław 1990, s. 25–26

Kościelecki Andrzej. Hasło oprac. Aleksander Świeżawski. T. 14. Wrocław 1968–1969, s. 398–400

Myszkowski Piotr. Hasło oprac. Adam Kamiński. T. 22. Wrocław 1977, s. 379–382

Rachunki budowy zamku krakowskiego 1530. Oprac. Marek Ferenc. Źródła do Dziejów Wawelu, t. 18. Kraków 2006

Rachunki budowy zamku krakowskiego 1531. Oprac. Marek Ferenc. Źródła do Dziejów Wawelu, t. 16. Kraków 2000

- Rachunki budowy zamku krakowskiego 1532*. Oprac. Marek Ferenc. Źródła do Dziejów Wawelu, t. 17. Kraków 2003
- Rachunki budowy zamku krakowskiego 1535*. Wyd. Olga Łaszczynska. Źródła do Dziejów Wawelu, t. 1. Kraków 1952
- Rachunki dworu króla Władysława Jagiełły i królowej Jadwigi z lat 1388 do 1420*. Wyd. Franciszek Piekosiński. Monumenta Medii Aevi Historica Res Gestas, t. 15. Kraków 1896
- Rachunki generalne Seweryna Bonera*. Wyd. Olga Łaszczynska. Źródła o Dziejów Wawelu, t. 2. Kraków 1955
- Rachunki wielkorządowe Jana Bonera 1558*. Oprac. Józef Garbacik. Źródła do Dziejów Wawelu, t. 7. Kraków 1974
- Reszka Stanisław: *Stanisłai Rescii diarium 1583–1589*. Wyd. Jan Czubek. Archiwum do Dziejów Literatury i Oświaty w Polsce. Seria I. T. 15. Cz. 1. Kraków 1915
- Samsonowska Krystyna: *Szkice z przeszłości szkoły Pijarów 1909–2009*. Kraków 2009
- Sikora Franciszek: *Dzieje podrzędztwa i starostwa niepołomickiego w średniowieczu*. Cz. 1. „Teki Krakowskie” 1998, nr 8, s. 123–150; Cz. 2, 1999, nr 10, s. 73–104
- Sikora Ludwik: *Szwedzi i Siedmiogrodzianie w Krakowie od 1655 do 1657 roku*. Biblioteka Krakowska, nr 39. Kraków 1905
- Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*. Red. Bronisław Chlebowski, Władysław Walewski według planu Filipa Sulimierskiego. T. 9. Warszawa 1888
- Sperka Jerzy: *Szafrancowie herbu Stary Koń. Z dziejów kariery i awansu w późnośredniowiecznej Polsce*. Katowice 2001
- Stolicki Jarosław: *Obłężenie Krakowa przez Jerzego Lubomirskiego w latach 1656–1657*. „Studia i Materiały do Historii Wojskowości” 2003, t. 40, s. 87–117
- Szymański Józef: *Nauki pomocnicze historii*. Warszawa 2004
- Świtkowski Piotr: *Budowanie wiejskie [...]*. Warszawa 1793
- Trzyna Edward: *Położenie ludności wiejskiej w królewskich województwach krakowskiego w XVII wieku*. Wrocław 1963
- Wawrzyńczyk Alina: *Próba ustalenia wysokości plonu w królewskich województwach w drugiej połowie XVI i początkach XVII w.* Studia z Dziejów Gospodarstwa Wiejskiego, t. 1. Warszawa 1957
- Wdowiszewski Zygmunt: *Genealogia Jagiellonów i Domu Wazów w Polsce*. Kraków 2005
- Wielewicki Jan: *Dziennik spraw domu zakonnego OO. Jezuitów u ś. Barbary w Krakowie od r. 1579 do r. 1599 (włącznie)*. Kraków 1881
- Województwo krakowskie w drugiej połowie XVI wieku*. Cz. 1. *Mapy, plany*. Pod kier. Krzysztofa Chłapowskiego, oprac. Henryk Rutkowski. Cz. 1. Warszawa 2008
- Wyczański Andrzej: *Studia nad folwarkiem szlacheckim w Polsce w latach 1500–1580*. Warszawa 1960
- Wyczański Andrzej: *Wieś polskiego odrodzenia*. Warszawa 1969
- Żytkowicz Leonid: *Gospodarka folwarczno-pańszczyźniana (XVI–XVIII w.)*. W: *Historia chłopów polskich*. Red. Stefan Ingot. T. 1. Warszawa 1970, s. 247–308